

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

CZWARTEK 20 KWIETNIA 1950 ROKU.

Nr 107 (1388)

## Polski Kongres Obrońców Pokoju obradować będzie w Warszawie 1 września

Dnia 16 bm. w drugim dniu obrad Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju omówiono i przyjęło uchwały, wytyczające plan działania komitetów pokoju na najbliższą przyszłość. Posiedzenie Prezydium przyjęło m. in. do zatwierdzenia wiadomości sprawozdanie tow. Leona Kruczkowskiego z obrad Sesji Sztokholmskiej, uchwałę w sprawie organizacji ruchu pokoju w Polsce, w sprawie Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju; pierwszomajowej zbiórki na Fundusz Obrońców Pokoju; oraz w sprawie przyznania nagrody dla zwycięskiej drużyny Wyscigu Pokoju, „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”.

### Uchwały Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

stkiej delegacji za należyte reprezentowanie polskiego ruchu obrońców pokoju i owocny udział w doniosłych pracach sesji sztokholmskiej, oraz postanawia wcielić w życie uchwały sesji sztokholmskiej.

**UCHWAŁA W SPRAWIE ZWOŁANIA POLSKIEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU**

Polski Komitet Obrońców Pokoju wita z radością uchwałę Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, przyjętą na sesji w Sztokholmie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkie komitety obrońców pokoju do najszerzej popularnej akcji uchwał sztokholmskich.

Polski Komitet Obrońców Pokoju postanawia przeprowadzić masową akcję, wzywając wszystkich tych, którzy nie chcą wojny, aby złożyli swe podpisy pod uchwałą sztokholmską w sprawie zakazu użycia broni

atomowej. Deklaracja, która przedłożył do podpisu, brzmi:

„Domagamy się zakazu użycia broni atomowej, jako oręża napaści wojennej i masowej zagłady oraz ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały. Będziemy uważali za zbrodniarstwo wojenne ten rząd, który by pierwszy zastosował broń atomową przeciw jakimkolwiek krajom!”

W związku ze zwołaniem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na jesień 1950 roku, Polski Komitet Obrońców Pokoju postanawia zwołać na dzień 1 września br. Polski Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie. Delegatów na Kongres wybiorą terenowe komitety obrońców pokoju w liczbie i w sposób ustalony instrukcją.

### UCHWAŁA O ZBIÓRCE NA FUNDUSZ OBRONY POKOJU

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkie terenowe i zakładowe komitety obrońców pokoju, a by w porozumieniu z reprezentowanymi w Polskim Komitecie Obrońców Pokoju organizacjami społecznymi, wspólnie z komitetami pierwszomajowymi, przeprowadziły na swoim terenie zbiórki pieniężne na Fundusz Obrony Pokoju w dniu Święta Pracy — 1 Maja.

Srodki z tego Funduszu będą użyte na pomoc dla obrońców pokoju — ofiar prześladowań, stosowanych przez podległych wojennych. Srodki Funduszu Obrony Pokoju nie mogą być użyte na wydatki administracyjne. Administrację Funduszu Obrony Pokoju i nadzór nad jego użyciem sprawować będzie Polski Komitet Obrońców Pokoju.

## Masowa demonstracja w stolicy Belgii przeciwko agresywnym planom imperialistów

**BRUKSELA (PAP)** — Przed gmachem, w którym odbywała się obrada t. zw. Rady Konsultatywnej Unii Zachodniej odbyła się potężna manifestacja ludności na znak protestu przeciwko agresywnemu układowi Unii Zachodniej. Manifestanci nieśli transparenty z hasłami: „Niech żyje pokój”, „Przeciw z wojskowymi porozumieniami, zmontowanymi przez imperialistów amerykańskich”.

Manifestantów, demonstrujących przed gmachem, w którym toczyły się narady Unii Zachodniej, usiłowała rozprędzić policja. Aresztowano i pobito przy tym kilkadziesiąt osób, które wznosiły okrzyki przeciwko podległemu wojennym. Wśród aresztowanych znajdują się członkowie Komitetu Obrońców Pokoju oraz wielu b. członków Ruchu Oporu.

## W całym kraju trwają przygotowania do uroczystego obchodu Święta Pierwszomajowego

**WARSZAWA (PAP)** — W całym kraju trwają przygotowania do jak najwspanialszego obchodu Święta 1 Maja, Dnia Solidarności wszystkich ludzi pracy na całym świecie.

Setki tysięcy robotników i chłopów mało i średniorolnych, kobiet i młodzieży podjęły Czyn 1-Majowy. Równoległe z wykonaniem zobowiązań produkcyjnych, ludność miast i wsi przygotowuje się do zmanifestowania licznym udziałem w akademiach i pochodach swej niezłomnej woli pracy i walki dla pokoju, dla socjalizmu w Polsce oraz swej solidarności z masami pracującymi całego świata.

W warszawskich zakładach pracy odbywają się masowe zebrania, na których wygłaszane są referaty o 1 Maju. Tysiące ludzi partyjnych i bezpartyjnych biorą udział w przygotowaniach uroczystych akademii i innych imprez 1-Majowych.

Podczas ogólnokrajowej narady prezesów i sekretarzy wojewódzkich zarządów Związków Samopomocy Chłopskiej, działacze samopomoc-

wi omówili szczegółowo udział ludności wiejskiej w zbliżających się obchodach 1-Majowych.

W dniu 1 Maja w większości gmin i we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych odbędą się manifestacje, zakończone akademiami.

Na uroczystości 1-Majowe, organy zwanymi w gminach, przyjadą liczne ekipy robotnicze z miast i ośrodków przemysłowych. Jednocześnie na manifestacje i akademie, urządzone w miastach, przybędą delegacje chłopskie.

## Ludność Lyonu demonstruje przeciwko Bidault

**GENEWA (PAP)** — Z Lyonu donoszą, że na otwarcie Targów Lyonskich przybył premier rządu francuskiego — Georges Bidault.

Liczne rzesze mieszkańców Lyonu zgromadziły się przed wejściem na teren Targów i gdy przybył francuski rząd, wznosiły okrzyki przeciwko premierowi i domagały się położenia kresu imperialistycznej wojnie w Vietnamie. Oddział policji usiłował rozproszyc manifestantów, aresztując kilkanaście osób.

## SOCJALISTYCZNA DYSCYPLINA PRACY przyspieszy nasze zwycięstwo w walce o Plan 6-letni

**WARSZAWA (PAP)** W związku z wniesieniem pod obrady Sejmu projektu ustawy „O zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy” rozszerzone prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych stwierdza, że odzew, jaki projekt ustawy znalazł w całym kraju, świadczy dobitnie o tym, iż sprawa nowej socjalistycznej dyscypliny dotarła całkowicie w najszerszych masach robotniczych, że stała się ich własną, żywą sprawą, związaną z najgłębszym pojęciem interesem Państwa Ludowego.

Związek Zawodowy od pierwszych dni istnienia Polskiej Ludowej stale wskazywał na znaczenie świadomej dyscypliny pracy dla dzieła odbudowy kraju i dla rozwoju naszej gospodarki narodowej. Świadoma dyscyplina na pracy wpływa z samej istoty na wzmocnienie klasy robotniczej do pracy w warunkach Polski Ludowej.

Dał temu wyraz II Kongres Związków Zawodowych w rezolucji, głoszącej, że: „Istotną i nieodłączną cechą nowego, socjalistycznego stosunku do pracy jest świadoma dyscyplina”.

W Polsce przedwzrostowej dyscyplina pracy była wymuszana przez kapitalistów i rządy sanacyjne bi-

### Uchwała Prezydium CRZZ

czem bezrobocia i głodu. Dziś w Polsce Ludowej zniknęła bezpowrotnie groźba bezrobocia, a robotnicy pracują z pełną świadomością, że są współgospodarzami kraju.

Dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu polska klasa robotnicza wykonała przedterminowo Plan 3-letni, osiągając stopę życiową wyższą od przedwojennej.

Obecnie masy pracujące Polski przystąpiły z entuzjazmem do realizacji Planu 6-letniego.

W ofiarnym trudzie i walce o zwycięskie wykończenie Planu 3-letniego i realizację zadań pierwszego roku Planu 6-letniego, o umocnienie rezerw ludowej ojczyzny na jej drodze do socjalizmu, klasa robotnicza nadała dyscyplinie pracy nową, socjalistyczną treść.

Wykonanie Planu 6-letniego wymaga dalszego wzrostu wydajności pracy, dalszego rozwoju współzawodnictwa, nowatorstwa i racjonalizatorskiego oraz bezwarunkowego przestrzegania socjalistycznej dyscypliny pracy. Odrzucamy większość mas robotniczych ofiarne i świadomie wy-

pełnia już dziś te zadania. Są jednak dnośki, które bądź to przez nieświadomość, bądź też działając z podżuczenia wroga klasowego, wykazują niewłaściwy stosunek do pracy, wyrażający się szczególnie w opuszczeniu dni pracy bez uzasadnionej przyczyny.

Nieusprawiedliwiona absencja powoduje poważne straty w produkcji, zagraża wykonaniu planów i hamuje rozwój gospodarki narodowej. Nie dążyli stosunek do pracy jednostek utrudnia wykonanie zobowiązań produkcyjnych całych zakładów, przyczynia się do obniżenia ogólnych wyników produkcyjnych, a tym samym — z robotników.

Niewłaściwy stosunek do pracy, lenistwo — stanowi działanie na szkodę Państwa, hamuje wzrost naszego potencjału gospodarczego, osłabia naszą walkę o pokój, postęp i dobrobyt.

Centralna Rada Związków Zawodowych wzywa wszystkie organizacje i ogniska związkowe do:

## Naród radziecki przygotowuje się do uroczystego obchodu 80 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina

**MOSKWA** — Naród radziecki przygotowuje się do uczczenia 80 rocznicy urodzin założyciela i wodza Partii Bolszewickiej i państwa radzieckiego — WŁODZIMIERZA LENINA.

W całym kraju w zakładach przemysłowych i kolechozach, na wydziałach uczelniach i w klubach robotniczych odbywają się uroczyste akademie, poświęcone życiu i działalności Lenina. W lenińskim rejonie Moskwy wygłaszane są odczyty o Leninie.

Liczne wycieczki zwiedzają w Ulanowski dom, w którym urodził

Włodzimierz Lenin. W okresie ub. 20 lat dom ten, odwiedziło ponad milion osób. W Leningradzie organizowane są wycieczki do miejsc związanych z życiem i rewolucyjną działalnością Lenina. Dziesiątki tysięcy robotników leningradzkich zwiedza Muzeum im. Lenina w Leningradzie i Pałac Zimowy. W Gorcach pod Moskwą, w domu w którym mieszkał i pracował Lenin, istnieje muzeum, w którym znajdują się liczne fotografie, dokumenty i materiały, obrazujące życie i działalność Lenina.

## Plastycy, pisarze i publicyści solidaryzują się ze sztokholmskimi uchwałami Komitetu Obrońców Pokoju

**WARSZAWA (PAP)** — Na konferencji dyskusyjnej, zorganizowanej w związku z I Ogólnopolską Wystawą Plastyków Wzrostu, w Warszawie — polscy artyści plastycy, historycy sztuki, krytycy sztuki, pisarze i publicyści przyłączyli się do uchwał sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Rezolucję podpisali: Kisieliew Aleksy Wasiliewicz, Gierasimow Aleksander Michailowicz ZSRR, Zamoszkin Aleksander Iwanowicz — ZSRR, Hua-Czang-Vu-Lui-Kai-Tche — Chiny Ludowe, Na gel Otto — Demokr. Niemcy, Solta Vladimir — Czechosłowacja, Caegea Boris — Rumunia, Luiza Hawwas — Węgry, Gieb — Polak z Francji oraz 253 artystów — uczestników konferencji.

## W imię obrony pokoju setki milionów ludzi składa podpisy pod Apelem Sztokholmskim

Odpowiedzia na knowania wierzycieli pokoju, którzy chętnie rozpaczą nową zawieruchę wojenną, są setki milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Podpisy te wyrażają wolę narodów świata i świadczą najdobitniej, jak droga jest każdemu uczciwemu człowiekowi sprawa pokoju.

A oto doniesienia o przebiegu kampanii pokojowej w licznych krajach:

**AUSTRALIA** Jak donosi z Melbourne Agencja TASS, Australijski Kongres Obrońców Pokoju rozpoczął się wczoraj, w którym wzięło udział ponad 15 tysięcy osób. Sala w której odbył się wiec udekorowana była emblematami pokoju i wielkimi transparentami z napisami: „Zjednoczmy się w imię obrony pokoju”, „Zjednoczeni — uderzmy zbrodnicze plany podległych wojennych”.

Uczestnicy powitali huczynny ośklaskami przedstawiciela Brytyjskiego Komitetu Obrony Pokoju — dziekana katedry Canterbury Hewletts Johnsona.

Oświadczył on, że podległemu wojenni rozpaczą wszelkie kampanie oszczerstw przeciwko Związkowi Radzieckiemu za to, że prowadzi on konsekwentną politykę pokojową. Johnson podkreślił, że nie ma na świecie narodu, który by tak szczerze pragnął utrwalenia pokoju — jak naród radziecki.

**W. BRITANIA** Brytyjski Komitet Obrony Pokoju zorganizował wiec, na którym podano do wiadomości, że wszyscy obywatele bry-

tyjscy otrzymają do podpisu petycję, domagającą się, by rząd brytyjski poparł na forum ONZ wniosek w sprawie zakazu broni atomowej i ustanowienia międzynarodowej kontroli nad produkcją energii atomowej.

**GRECJA** Przewodniczący Grecji Komitetu Obrony Pokoju — Petros Kokkalis, nadesłał do Światowego Kongresu Obrońców Pokoju telegram, solidaryzujący się z Apelem Sztokholmskim.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej wezwała wszystkich swych członków do poparcia Apelu Sztokholmskiego.

**NIEMCY ZACHODNIE** Dziewięć organizacji obrony pokoju w Hamburgu postanowiło zwołać kongres pokojowy na 30 kwietnia.

7 maja odbędzie się w Frankfurt kongres pokojowy prowincji heskiej.

**BULGARIA** W całym kraju rozpoczęła się akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

**ARGENTYNA** W całym kraju wzmaga się represje przeciw zwołaniu kongresu, których lokale zostały przez rząd zamknięte. Delegacja zwolenników pokoju interweniowała w parlamencie, domagając się zniesienia tego zarządzenia.

**BRAZYLIA** E. minister Aranha udzielił prasie demokratycznej wywiadu, w którym wypowiedział się za zakazem broni atomowej.

**KANADA** W dniach 5 — 7 maja odbędzie się w Toronto krajowy kongres obrońców pokoju.

**WŁOCHY** Bojownicy o pokój w Genui przesłali list do robotników

portowych we Francji, w którym solidaryzują się z ich walką przeciw wyładowywaniu amerykańskiego sprzętu wojennego.

**JAPONIA** Japońskie Stowarzyszenie Geologiczne zaprotestowało przeciw wykorzystaniu energii atomowej dla celów wojennych. Stowarzyszenie wystosowało apel do wszystkich uczonych świata, wzywając ich, by nie prowadzili badań naukowych dla celów wojny.

**STANY ZJEDNOCZONE** Rada Federalna Kościołów Amerykańskich zapowiedziała kampanię o obronie pokoju. W skład rady wchodzi przedstawicieli 29 kościołów reprezentujących 30 milionów członków.

Związek Kobiet miasta Filadelfia zebrał 10 tysięcy podpisów pod apelem w obronie pokoju.

Rada Kościołów stanu Indiana przesłała na ręce rządu rezolucję, w której protestuje przeciw zapowiedzianej produkcji bomby wodorowej i domaga się wykorzystania energii atomowej wyłącznie dla celów pokojowych.

**PANAMA** Krajowa konferencja zwolenników pokoju odbędzie się w dniach 27 i 28 maja.

## „Sztandar Młodych” nowy dziennik młodzieżowy

**WARSZAWA (PAP)** — W wyniku konkursu ogłoszonego przez Wydział Prasowy Zarządu Głównego ZMP na nazwę pisma młodzieżowego, komisja konkursowa postanowiła nadać dziennikowi młodzieżowemu nazwę „SZTANDAR MŁODYCH”.

Projekt nazwy „Sztandar Młodych” nadesłali: Jan Wójcik z osiedla Milejów, Czesław Jerzyński z 62 brygady SP w Kowarach, Hanna Koczyńska z Warszawy i ob. z Łodzi, ukrywająca się pod pseudonimem „Zetempówka”.

Pierwszy numer „Sztandaru Młodych” ukaże się w dniu Święta klasy robotniczej — 1 Maja.

## Powołanie Zrzeszenia Studentów Polskich

**WARSZAWA (PAP)** — Kulminacyjnym punktem Kongresu Studentów Polski było podjęcie w końcu drugiego dnia obrad przez delegatów młodzieży akademickiej z całego kraju — po udzieleniu absolutorium radzie naczelnej FPOS — jednomyślnie uchwały o przekształceniu FPOS w jednolitą, powszechną i dobrowolną organizację o funkcjach zawodowych — pod nazwą Zrzeszenia Studentów Polskich.

Historyczną dla ruchu studenckiego uchwałę przyjęli zebrani jednomyślnie wśród manifestacji niezwykłego zapалу i entuzjazmu dla podstawowego założenia politycznego nowej organizacji, którym jest: **JEDNOŚĆ MŁODZIEŻY W WALCE O POKÓJ I W PRACY DLA OJCZYZNY.**

# NEWZRUSZONA PRZYJAŹN I WSPÓŁPRACA narodu radzieckiego i polskiego

Dnia 21 kwietnia 1945 r., a więc na kilka dni przed zakończeniem drugiej wojny światowej, przeciwko faszystowskiemu Niemcom, wielki wódz narodu ZSRR, Józef Stalin podpisał, z ramienia prezydium Rady Najwyższej ZSRR, układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Związkiem Socjalistycznym Republiki Radzieckiej i Rzeczpospolitą Polską.

Układ ten otworzył nową kartę w historii stosunków dwóch narodów, stosunków, która w ciągu ostatnich pięciu wieków nacechowana była wzajemną wrogością i nieufnością, powodującymi często konflikty wojenne.

Znaczenie niniejszego układu — mówi Stalin — polega na tym, że kończy i gładzi na dawno stonk pomiędzy naszymi krajami i stwarza nową, realną podstawę dla zmiany dawnych, nieprzyjaznych stosunków na stosunki przyrzeczone i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską. Ale umowa ta nie tylko zapewnia wzmacnienie więzów przyjaźni i demokratycznej współpracy między naszymi narodami. Pośladła ona również obrzymie znaczenie międzynarodowe, we, albowiem jednolity front naszych narodów jest poważną tamą na drodze agresji imperialistycznej w Europie, obrzymym wkładem do sprawy pokoju na całym świecie.

W całej pełni uświadomiła się dziś znaczenie tej umowy dla życia obydwu narodów. Szczęść i szałachne wysiłki naszych narodów, oparte na wzajemnym poszanowaniu niezawisłości i suwerenności, przyczyniły się do wzrostu potęgi naszych krajów, do wzrostu dobrobytu naszych narodów, do powstania i rozwoju nowej, potężnej, niepodległej Polski Ludowej.

Wojna i lata okupacji faszystowskiej przeszły nad Polską, jak straszliwy huragan, niosąc narodowi polskiemu bezmiar cierpienia i zniszczenia. Ludzie radzieccy pamiętają, że co piąty Polak zginął z rąk oprawców hitlerowskich, wiedzą o ogromnych stratach, jakie poniosła Polska. Dla-

**W. Moczalów**  
Sekretarz Komitetu Słowińskiego ZSRR

tego też w dniu 5 rocznicy podpisania układu naród radziecki z radością stwierdza, że naród polski osiągnął wybitne sukcesy w dziedzinie odbudowy i rozwoju gospodarki i kultury kraju.

W niezwykle krótkim okresie czasu, dzięki bohaterstwu i wysiłkom narodu polskiego, jego awangardy — klasy robotniczej — z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą na czele, wstała z ruin nowa, potężna Polska demokratyczna, o której mówił Józef Stalin.

Z uczuciem obrzymiej satysfakcji naród radziecki stwierdza, że jednym z głównych czynników tego gigantycznego procesu przebudowy nowej Polski, która przystąpiła do współpracy z narodem radzieckim, jest prawdziwie braterska przyjaźń i prawdziwie demokratyczna współpraca między narodami polskim i radzieckim.

Geniusz wielkiego Stalina zrehabilitował obecnie to, o czym marzył najlepszy przedstawiciel naszych narodów.

W przepięknych strofach opisuje Aleksander Puszkina marzenia wielkiego syna narodu polskiego, Adama Mickiewicza, aprobując z całego serca te marzenia:

„Mówił o przyszłych czasach,  
gdzie narody  
zapomną waśni — i w rodzinie  
Pojąca się”.

A sam Mickiewicz w swym politycznym testamencie pisał: „zawsze będziemy po stronie ludzi, którzy, wierni instynktowi postępowemu mas, pracować będą nad zbudowaniem ustroju społecznego, zgodnego z nowymi potrzebami ludu”.

A. Mickiewicz, „Nasz program”  
Trybuna Ludów, Paryż, 14 marca 1849. wg zbioru PZWS, Warszawa 1949.

Zarówno naród radziecki, jak i polski budują obecnie ustrój społeczny, odpowiadający interesom najszerzszym mas pracujących.

Świadczą o tym nasze plany gospodarcze — stalnowskie plany pięcioletnie, świadczy o tym wspaniały, sześciolatek plan rozwoju gospodarki narodowej i kultury nowej Polski Ludowej, plan zbudowania fundamentów socjalizmu w Polsce.

Obecnie nadchodzi czas, o którym marzył dla narodu polskiego Adam Mickiewicz, pisząc w epilogu do „Państwa Tadusza”:

„O, gdybym kiedy dożył tej pocięci,  
żeby te księgi zbłądziły pod strzechy,  
żeby wieśniaczkę kręcać kolowrotki  
Gdy odpiewają ulubione zwrotki

Gdyby też wzięły na koniec do ręki  
Te księgi proste, jako ich piosenki.

W nowej Polsce zakwitło szczęście, wolne życie, dostatek i kultura. Do szkół polskich uczęszcza 4,5 miliona uczniów, nie do pomnania zmieniło się oblicze wsi.

Ludzie radzieccy stwierdzają z uczuciem dumy i radości, że naród polski wita pięć rocznic historycznego układu w okresie bujnego rozwoju sił i talentów.

Wielokrotnie dzieje Polski nie znały dotychczas równie wspaniałej wiosny narodu, kiedy to obfitym strumieniem zabiły ożywcze źródła radości, szczęścia i dostatku.

Ale ludzie radzieccy wiedzą również, że rozkwit nowej Polski nie odbył się w drodze pokojowej i bez wstrząsów, lecz w warunkach zacieklej i ostrej walki klasowej. Wrogowie klasowi wewnątrz Polski i po za jej granicami pragną zniszczyć osiągnięcia nowej Polski, pragną zerwania łączącej ją z Związkiem Ra-

dzieckim więzów przyjaźni, ponownie przedstoczenia Polski w bazę awantur imperialistycznych przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Ale nigdy, przenigdy to się nie stanie! Zdradzieckie plany imperialistów skazane są na nieuchronną klęskę, czego rekompensacją jest krzepnąca coraz bardziej przyjaźń i zacieśniająca się wzajemna współpraca obu narodów, jest rewolucyjna czujność tych narodów wobec machinacji wroga.

Niech żyje niezachwiana przyjaźń między narodami polskim i radzieckim, niezawodna gwarancja pokoju i pomysłowości narodów, gwarancja ich rozwoju na wielkiej drodze do komunizmu!

## Tezy kwietniowe W 33 rocznicę powrotu Lenina do Piotrogradu

Dnia 16 bm. upłynęły 33 lata od chwili, gdy Włodzimierz Lenin powrócił z zagranicy do Piotrogradu. Tysiące robotników, żołnierzy i marynarzy witało go entuzjastycznie na Dworcu Finlandzkim. Tutaj, z auta pancernego rozległy się słowa wielkiego wodza, nawołujące proletariata do walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej.

Obecnie plac ten nosi imię Włodzimierza Lenina. Pośrodku placu wznosi się pomnik, wyobrażający Lenina w chwili wygłaszania przemówienia na aucie pancernym. Dookoła pomnika urządzono skwer i zieleńce. Na plac ten, podobnie zresztą jak i do wszystkich innych zabytków Leningradu, związanych z pamięcią Lenina, w ciągu ostatnich dni ciągną tłumy wycieczek i dzielnicy.

Na placu buduje się obecnie kilka monumentalnych gmachów; pisał ten stanie się wspaniałym pomnikiem architektonicznym ku cześć wybitnej partii bolszewickiej i państwa socjalistycznego.

W przedsiębiorstwach, urzędach i zakładach naukowych ZSRR odbywają się wykłady, referaty i pogadanki na temat Tezy Kwiecińskich, wygłoszonych po raz pierwszy przez Włodzimierza Lenina przed 33 laty — 17 kwietnia 1917 r. na zebraniu kierowniczych pracowników partyjnych w Pałacu Taurydzkim.

## Ostrzeżenie dla podżegaczy wojennych

Anglo-amerykańscy podżegacze wojny upodobali sobie ostatnio stołeczną Holandii, jako miejsce swych zebrań. W końcu marca zjechał do Hagii przedstawiciele krajów — uczestników paktu atlantyckiego na konferencję w sprawie rozwoju produkcji wojennej i zaopatrzenia tych krajów w sprzęt wojenny. W tejże Hadze odbyła się następnie konferencja „Komitetu Obrony Unii Północno-Atlantyckiej” pod przewodnictwem szefa sztabu armii amerykańskiej, gen. Bradleya.

Organizatorzy kolejnych konferencji liczyli, że w położonej pod cichymi, cienistymi kanałami stolicy holenderskiej będą mogli w spokoju montować swoje antyludowe spiski, tworzyć nowe, ludobójcze plany awantur wojennych. Jednakże miliony przyjaźni i nawiązania przyjaźni stosunków z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Na wiadomość o projektowanych konferencjach masy pracujące Holandii zorganizowały ogólnokrajowe „sztafety pokoju”. Do Hagii pojechały przybywać delegacje upoważnione do złożenia kategorię protestu przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych.

Włókiarze Enschedel, robotnicy portu w Amsterdamie, hutnicy Rotterdamu, organizacja społeczna Hamerfortu, Zaandamu i innych miast zwróciła się do rządu Dreyfa z żądaniem zaprzestania przygotowań wojennych, wystąpienia Holandii z „agresywnego paktu atlantyckiego i nawiązania przyjaźni stosunków z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Holenderski Komitet Obrótców Pokoju zwrócił się do mas pracujących Holandii z apelem, by w dniu 1 kwietnia wyszli na ulice Hagii, dla zdemontowania wobec ministrów spraw wojskowych krajów paktu atlantyckiego go swej niezdolnej woli utrzymania pokoju i ustanowienia przyjaźnych stosunków między narodami.

W myśli wskazówek generalów amerykańskich władze holenderskie zabrały demonstracji. Jednakże zarząd nie to nie odniosło skutku. Rankiem,

1 kwietnia zaczęły napływać do Hagii liczne delegacje mas pracujących z Rotterdamu, Groningen, Zaandamu, Haarlemu, Limburga i innych miast holenderskich. Demonstracja pod hasłem: „Precz z orężem!”, „Precz z generalami!”, „Precz z bombą atomową!”, „Precz z wojną!” — rozpoczęła się tłumnym wiecem na jednym z placów Hagii. Przewodniczącym Holenderskiego Komitetu Obrótców Pokoju, Bakker, przemawiając na wiecu, powiedział m. in.:

„Idziemy razem ze wszystkim krajami demokratycznymi, razem z wielkim Związkiem Radzieckim, który kroczy na czele krajów o szczęśliwą przyszłość całej ludzkości. Oświadczamy dziś podżegaczom wojennym, którzy przybyli do Hagii dla opracowywania planów wojennych, że nie będziemy wyładowywać broni amerykańskiej!”

Po zakończeniu wiecu potężne ko-

luny demonstrantów przemarszowały ulicami miasta. Policja nie odważyła się przerwać pochodu.

Zdecydowany protest holenderskich mas pracujących dowodził, że podżegacze wojennych, że ruch w obronie pokoju zatacza coraz szersze kręgi.

„Te, kto pierwszy użyje bomby atomowej — pisał holenderska gazeta „De Waarheid” — winien podzielić los Hitlera, Goeringa, Seyss-Inquarta. Od Łaby do Morza Zółtego stanął zwarty murem wielki front narodów, występujących w obronie pokoju i szczęśliwego jutra całej ludzkości. Miliony ludzi na całym świecie solidaryzują się z tym potężnym frontem pokoju!”

Słowa te powinny dobrze zapamiętać zaoconiani podżegacze wojenni, którzy opracowywali w Hadze nowe plany agresji!

## Ilia Erenburg o roli uczonych, literatów i dziennikarzy w walce o pokój

PRAGA (PAP). — Znany pisarz radziecki ILIA ERENBURG udzielił przedstawicielce agencji CTK wywiad, w którym omówił znaczenie wymagającego się na całym świecie ruchu w obronie pokoju.

Erenburg przybył do Pragi w dniu 17 kwietnia i pozostał w Czechosłowacji przez trzy dni.

Podkreślił on, że uczeni i pracownicy nauki mogą i powinni odegrać bardzo ważną rolę w walce o utrzymanie pokoju. Uczeń, literat, dziennikarze i wszyscy przedstawiciele inteligencji mogą przyczynić się bardzo wydatnie do rozwoju ruchu w obronie pokoju, wyjaśniając prostym ludziom na całym świecie zna-

czenie tego ruchu — powiedział Erenburg.

„Dyplomacja atomowa” i polityka podżegania do wojny stanowią groźbę dla pokoju, dla cywilizacji i dla całej ludzkości — oświadczył dalej Erenburg. Jednakże siły obrony pokoju wznoszą się z każdym dniem. Nasza wiara w zwycięstwo sprawy pokoju wypływa z pewnością, że praktyczność, że masy ludowe na całym świecie zjednoczą się i udaremnią zbrodnicze plany podżegaczy wojennych.

Ilia Erenburg udaje się z Czechosłowacji do Belgii i Francji. Zbiera on materiały do drugiego tomu swej książki „Burza”.

## Opinia publiczna aprobejuje porozumienie między Państwem a Kościołem

Wiadomość o podpisaniu porozumienia między Rządem Polskim i Episkopatem przyjęta została przez społeczeństwo polskie z uznaniem i zrozumiałym zainteresowaniem. Wyrazem tego są głosy prasy polskiej, ocenającej unormowanie stosunków między Państwem a Kościołem.

„TRYBUNA LUDU” stwierdza, że: „Przez zawarcie tego porozumienia stało się zadaniem stanowiska, które niejednokrotnie dawał wyraz Rząd i najszersze koła społeczeństwa. Porozumienie oparte jest na zasadach, w których wyraża się racja stanu Polski Ludowej, normalizacja stosunków między Państwem i Kościołem, poszanowanie swobód religijnych”.

„Dobrze się stało — pisze „Trybuna Ludu” — że stanowisko części duchowieństwa, wypowiadającej się w ostatnich miesiącach za lojalnym stosunkiem Kościoła do Państwa, znalazło wyraz w akcie porozumienia, które niewątpliwie umacnia siły pokoju, potęguje poczucie spokoju w społeczeństwie, jest wynikiem wspaniałych osiągnięć Polski Ludowej na wszystkich polach budownictwa gospodarczego, kulturalnego i państwowego”.

Organ Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego „WOLA LUDU” pisze: „Polityce Rządu w sprawach wiary i religijnych i Kościoła poparły całkowicie najszersze masy wiarygodnych. Wyrazem tego poparcia jakie udzieliłi gromni politycy Rządu była z kolei i istawa niższego duchowieństwa. Duchowieństwo to w sposób wyraźny żądało od swych władz, by to porozumienie się z Rządem właśnie na przyszłość przez Rząd określić”.

„Istnieje bezpośredni wpływ osiągniętego porozumienia na różne dziedziny naszego życia. Zwraca na to uwagę „RZECZPOSPOLITA”.

„Rozpoczęliśmy wielką batalię o realizację Planu 5-letniego, o budowę dobrobytu, sprawiedliwego ładu społecznego. Rozpoczęły ją masy pracujące Polski wspaniałym wysiłkiem Czynu 1-Majowego. Porozumienie, o którym dziś donosimy, oznacza dla nas, bardziej szerokie i bardziej jasne zgodne zespolenie wysiłku wszystkich ludzi dobrej woli i rzeczywistej pracy w walce o realizację naszych ambicyjnych zamierzeń. Pozwoli ono na zwiększenie naszego wkładu w toczącą się na całym świecie walkę o pokój, likwidując jeszcze jedną próbę siłami w Polsce fermentu przez wrogi czynnik zagraniczny”.

Niezwykle charakterystyczne są opinie prasy katolickiej. „SŁOWO POWSZECHNE” — organ kół katolickich, jednocześnie z komunikatem o podpisaniu porozumienia, zamieszcza dwa artykuły na jego temat, pisał Konstanty Zubiński i Paweł Jasiński.

Lubiński w artykule pt. „Historyczna decyzja” pisze: „Było by błędem ocenić fakt zawarcia układu pomiędzy Rządem Pol-

ski Ludowej a polskim Episkopatem jedynie z punktu widzenia gry politycznej. Błąd polegałby na wyrażeniu spyczenia zagadnienia, na fałszywym w istocie nasświetleniu stanowiska obu stron”.

„Stanowisko Rządu — pisze dalej „Słowo Powzechne” — jest niewątpliwie wyrazem jego założenia ideologicznego, polegającego na faktycznym uznaniu wolności życia religijnego. Gdyby bowiem Rząd naruszał podstawowe zasady katolicyzmu, po wyższe założenie ideologiczne było by fikcją, a dekret o wolności sumienia martwą literą prawa”.

Jesli zaś idzie o decyzję Episkopatu — to u podstaw jej również leżało i musi leżeć przekonanie, że Rząd Polski Ludowej, któremu przypada kierować narodem w okresie niezwykle trudnym, a równocześnie decydującym o przyszłości narodu, realizuje podstawowe cele wspólczesnej polskiej racji stanu”.

Paweł Jasiński, omawiając w tym też samym numerze „Słowa Powzechne” znaczenie układu, analizuje działalność pewnych zagranicznych radiostacji, które nie przestawały się trudzić nad wywołaniem w Polsce nastroju wojny religijnej.

„O co im chodziło?” — zapytuje Jasiński. — „Oczywiście o to, by spro-

wokować Polaków do najostrzejszych form opozycji, czy nawet do awantury, po to jedynie, by móc na tem pokazać światu Polskę jako coś w rodzaju doświadczalnego królika, który skutkiem nieudanej eksperymentu — ginie śmiercią gwałtowną.”

Dla Francuzów, Włochów, Belgów i innych katolickich narodów Zachodu miał stąd wynikać następujący moral: państwo, jak okrutny los was czeka, jeżeli nie będziecie się wiernie trzymać waszyngtońskiej klamki... — Polacy mieli więc polecić ofiary na rzecz celów z polskimi interesami całkowicie sprzecznych. To się nie stało!”

Przechodząc do oceny samego układu, Paweł Jasiński stwierdza dalej:

„Podpisany przedstawiciel Episkopatu widniejącego pod tekstem układu, są dowodem, że można ani na jeden milimetr nie zbaczając od zasad katolicyzmu uznać rzeczywistość polityczną, powołaną do życia przez ludzi, wyznających światopogląd z katolicyzmem wyraźnie sprzeczny. Mówiąc inaczej — Episkopat polski decyduje się realizować katolicyzm w państwie socjalistycznym, uznając prawomocność dokonanych reform społeczno-gospodarczych”.

## W 7-rocznicę powstania w ghetcie

boju: wozy pancerne, czołgi, miotacze ognia, samoloty i przeszli do taktyki systematycznego i kolejnego zdobywania poszczególnych pozycji powstańców, jednej po drugiej.

Przekonawszy się wkrótce, że i ta metoda jest nieodpowiednia, gdyż zdobywanie w bojach poszczególnych domów, w których okopali się powstańcy, połączone jest z ryzykiem ciężkich strat własnych, hitlerowcy przeszli do trzeciej z kolei taktyki: do wypalania ciałych bloków ze wszystkich, co w nich było żywego i martwego. Padł wówczas rozkaz gen. Stroopa: „Podpalcie ghetto!” I oddział ghetto warszawskie w ciągu długich tygodni, w dzień i w noc stało w łusach palących się domów, sprzętu i ludzi.

Militarne zwycięstwo hitlerowców nad Żydowską Organizacją Bojową (ŻOB) i ghettem w niemych pomniejszych jednak wielkości mor. tego i politycznego zwycięstwa powstańców i moralnej oraz politycznej klęski hitlerowców.

Jest faktem, że „błyskawicą” likwidacja ghetta trwała nie trzy

dni, lecz dwa miesiące. Jest faktem, że w obawie przed większymi stratami, hitlerowcy unikali bezpośredniego starcia z bojownikami ŻOB-u i rzecz najważniejsza — jest faktem, że zamiast spodziewanego przez hitlerowców bezwzględnie poddać się ludności żydowskiej planowanej zagładzie, kaci niepoddawali dla siebie, napotkali na nieustraszonego, zbrojny opór ludzi, gotowych drogo okupić swe życie.

Co to oznacza? Oznacza to przede wszystkim, że powstanie w ghetcie warszawskim nie było, jak niektórzy próbują fałszywie tłumaczyć, żywiołowym buntem rozpaczliwie zdesperowanych skazańców. Powstanie w ghetcie było zorganizowanym i świadomym czynem najbardziej bojowych i ofiarnych elementów społeczeństwa żydowskiego, ujętych w karby dyscypliny i kierowanych centralnie przez własny sztab polityczny i wojskowy.

Oznacza to po wtóre, że powstanie w ghetcie miało swoją bazę klasową w społeczeństwie żydowskim, miało swoją ideologię, swoje hasła i sztandary i z nich czer-

powało moralne i polityczne siły w nierównej walce z okupantem. Bazą klasową powstania w ghetcie była przodująca część społeczeństwa żydowskiego — żydowska klasa robotnicza, wychowana wspólnie z polską klasą robotniczą w twardej szkole walk rewolucyjnych jeszcze w Polsce sanacyjnej.

Ideologią powstania była rewolucyjna ideologia klasy robotniczej z jej tradycją frontów ludowych, ideologia Lewartowskich i Schmidów — byłych członków KPP, politycznych przywódców powstania w ghetcie, którzy w szerokim, antyhitlerowskim froncie narodowym potrafili zmobilizować wokół siebie ludzi różnych przekonań politycznych, którzy pragnęli i zdecydowali byli walczyć z hitleryzmem, a których przedstawicielem był Anielewicz i inni.

Hasłem i sztandarem powstania, pod którym ghetto skupiło swe siły do zbrojnego czynu — była walka z faszystem o wolną, niepodległą Polskę, bez dyskryminacji rasowej, bez ucisku narodowego, bez wyzysku i eksploatacji. Powstanie było częścią składową ogólnego, ludowego ruchu oporu przeciwko hitleryzmowi, na czele którego stała klasa robotnicza. Widomym przejawem tego była solidarności polskiej bojowników z faszystem, z powstańcami w ghetcie i braterska pomoc zorganizowana przez Polską Partię Robotniczą dla bohaterów powstających.

Zwrotka prowadzić będzie pracę nad podniesieniem poziomu wychowania fizycznego wśród studentów. Jedno z najdonioślejszych postanowień statutu głosi, że Zwrotka Studentów Polskich współpracować będzie ze Związkiem Zawodowymi i dążyć do jak najefektowniej powołania studentów z ruchem zawodowym.

Realizując swe zadania — głosi dalej statut — Zwrotka Studentów Polskich u boku Związku Młodzieży Polskiej, uczyć będzie swych członków zbiorowego życia społecznego, potęgować szacunek dla własności społecznej, likwidować resztki izolacji studentów od mas pracujących, zacieśniać więzi między młodzieżą studującą, a młodymi robotnikami i chłopami oraz przysposabiać do godnego wypełniania obowiązków, które postawia przed studentami masy pracujące Polski z klasą robotniczą na czele.

## Delegacja polskich związkowców w Berlinie

BERLIN (PAP). — Przybyła tu delegacja polskich Związków Zawodowych, w której skład wchodzi: przewodnicząca delegacji, sekretarz CRZZ postanka Piwowarska, sekretarz warszawskiej Rady Związków Zawodowych postanka Marczakowa, przewodniczący ORZZ w Katowicach Hanke i sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókiarzy Rybarczyk. Delegacja weźmie udział w uroczystym obchodzie Święta 1-Maja w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

# Dlaczego grupy partyjne PZPJG Nr 8? nie wypełniają swych zadań?

## Dotychczasowe braki w pracy organizacji podstawowej

Przy organizacji podstawowej w PZPJG Nr 8, powstało 28 grup partyjnych, w tym 24 grupy na oddziałach produkcyjnych. Niestety, wyboru towarzyszy t. zw. organizatorów grup dokonano nie na zebraniach organizacji podstawowej, lecz po prostu mechanicznie z listy. Działalność tych grup partyjnych jest w rzeczywistości bardzo słaba.

Nie jeden z organizatorów grup nie wywiązuje się ze swych zasadniczych zadań. Wśród tych przede wszystkim trzeba wymienić tow. Smolarkę, który nie tylko, że nie zabiega, aby jego grupa uczęszczała na zebrania partyjne, lecz i sam rzadko na nie przybywa, oraz tow. Grabowskiego, zawsze z opóźnieniem wpłacającego składki partyjne i słabo prowadzącego kolportaż prasowy.

Organizatorzy grup partyjnych w niedostatecznej mierze interesują się sprawami produkcyjnymi. W I dekadzie bieżącego miesiąca ani jeden z oddziałów produkcyjnych nie wypełnił planów. Tkalnia z powodu braku przewlekaczy, którzy właśnie chorowali. Przedziałnia osiągnęła tylko 97 proc. z powodu ogromnego przepływu pracowników. Grupy partyjne tych oddziałów nie przejawiają działalności w kierunku zwalczania braków oraz usunięcia palącej bolączki zakładów, jaką jest przepływ robotników.

Grupowi, zapytywani, jak są realizowane zobowiązania produkcyjne na ich oddziałach, nie umieją nam udzielić żadnej odpowiedzi. Ani tow. Galach, ani Andrzejewski nie wiedzą, czy i w jakim stopniu małego wykonuje swe zobowiązania. Tłumaczy się, że nie otrzymali co do tego instrukcji.

Są, oczywiście, jednostki, które potrafiły zorganizować sobie pracę i mogą wykazać się już pewnymi

osiągnięciami. Do sprężystych organizatorów należą towarzysze: Falkowska, Legutowski, Krawczyk, zawsze na czas wpłacający należności za składki partyjne i za kolportaż, ściśle współpracujący ze swymi grupami. Tow. tow. Barański, z postyrzałami oraz Holata, z przygotowawczego tak skutecznie walczą o socjalistyczną dyscyplinę pracy w swych oddziałach, że prawie całkowicie zlikwidowali spóźnienia: nieusprawiedliwiona nieobecność. Wielu grupowych położyło duże zasługi w akcji podejmowania zobowiązań długofalowych i 1-Majowych. Tow. Filipiak np. zorganizował do podjęcia Czynu 1-Majowego cały oddział przygotowawczy.

Z tego wynika, że w PZPJG Nr 8

działalność grup partyjnych mogłaby przybrać inny charakter, mogłaby przynieść poważne osiągnięcia organizacji podstawowej, gdyby kierownictwo organizacji otaczało grupy należyta opieką i kontrolą, a zebrania grupowych odbywały się regularnie. Tymczasem w sekretariacie podstawowej organizacji partyjnej znajdujemy tylko jeden protokół z zebrania grupowych, z dnia 27 lutego br. Jest w nim mowa tylko o składkach i o kolportażu, nie ma natomiast ani jednego zdania o zadaniach produkcyjnych, o konieczności kontroli zobowiązań. Nic więc dziwnego, że niektórzy grupowi, nie poczuli odpowiedzialności, nie interesują się tą sprawą.

Nowoobрани sekretarz organiza-

## NALEŻY DBAĆ o kulturę miejsca pracy

### Robotnice łódzkie walczą o proporzcyk kobiet włoskich

Zalęgi kobiece łódzkich fabryk z zapalem podjęły apel „Bawelniąnej Czwórki”. Walka o kulturę miejsca pracy, o zdobycie proporczyka kobiet włoskich rozgorzała już w wielu zakładach.

W PZPW Nr 3 przystąpiono już do porządkowania sal produkcyjnych. Kobiety czyszczą okna, stolarnia sporządza skrzynki do kwiatów, wydział ruchu układa nowy chodnik betonowy na podwórzu fabrycznym, długości ok. 200 metrów oraz zakłada trawniki.

Podobna akcja rozpoczęła w PZPB im. Marchlewskiego, w PZPB Nr 5 i w PZPB Nr 16. W PZPB Nr 4 przyprowadza się do porządku klatki schodowe. Za kilka dni z pomocą straży ogniowej rozpocznie się mycie wielkich okien fabrycznych.

Do walki o proporzcyk kobiet włoskich przystąpiły także PZPW Nr 4 i Wytwórnia Gumowa Nr 6. Akcja ta zatacza coraz szersze

kręgi. Spodziewamy się więc, że na 1 Maja zakłady nasze będą miały jasne sale, dokładnie wyszczyszczone maszyny i uporządkowane podwórza fabryczne.

M. K.

# Wykonujemy zobowiązania 1-Majowe

— Młodym, słabszym tkaczkom trzeba pomagać, aby mogły wyrabiać tyle, co my, starsze. Ja w swym zobowiązaniu 1-Majowym postanowiłam doszkolić 6 tkaczek, nie wykonujących swych norm. Codziennie zostaje godzinę dłużej po pracy i poświęcam się doszkalananiu.

Na dzień 8 Marca — Święta Kobiety, również podjęłam podobne zobowiązanie. Otrzymałam za to obecnie 7.200 zł. i przeznaczyłam całą sumę na odbudowę Warszawy. Nasza ukończona stolica trzeba najrychlej odbudować.

Nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć, że praca nasza ucześniejszymi w walce o pokój.

W związku ze Świętem 1-Maja zaczynam zbierać podpisy majstrów i tkaczy, podejmujących się pełnienia Warty Pokoju w dniu Święta Robotniczego. Podjęłam przede mnie zobowiązanie długofalowe oraz 1-Majowe wykonania Planu rocznego do dnia 22 listopada w całości wypełnić. Obecnie wykonuję 124 procent normy.



Tkaczka z PZPB Nr 3

*Krawczyk Józef*

# Kolejarze łódzcy witają z zapalem projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznego stosunku do pracy

## Onegdajsze zebranie w sali Świecili przy Parowozowni Łódź — Kalska, zgromadziło niemal wszystkich pracowników kolejowych. Przy byli maszyniści, pomocnicy, konduktorzy, brigadziści, mechanicy, technicy i liczni pracownicy innych służb.

Tow. Paliński w obszernym referacie wyczerpująco omówił projekt ustawy o socjalistycznym stosunku do pracy. Podkreślił jej ogromne znaczenie dla pomyślnego wypełnienia planów produkcyjnych, co da rekompensatę wykonania Planu 6-letniego. Na zakończenie stwierdził, że ustawa ta spełni z wydatną pomocą uczciwym ludziom pracy, a wypowiedzi walczą tylko wszelkiego rodzaju łazikom i nierobom.

Tow. Myszkowski przedstawił dane o nieobecnościach i spóźnieniach wśród pracowników Łódzi — Kalskiej za ubiegły miesiąc. Tak więc spóźnienie było wiele, choć dniówek niesprawiedliwych wnośno siła 59 dni, chorobowych dniówek było 882 dni.

Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wielu towarzyszy i bezpartyjnych. Tow. Ber w imieniu wszystkich maszynistów i pomocników, oświadczył: „Całkowicie popieramy projekt nowej ustawy, która zabezpiecza wykonanie planów produkcyjnych i realizację Planu 6-letniego, a tym samym również i podniesienie dobrobytu mas pracujących. Tow. Szafrański podkreślił, że ustawa daje nam skuteczny oręż do walki z wszelkimi łazikami i nierobami, z osobnikami, usiłującymi żyć kosztem uczciwego robotnika.

W imieniu wszystkich bezpartyjnych pracowników, zatrudnionych w warsztatach wagonowych zabrał głos ob. Krzesiński, który oświadczył: „My, pracownicy bezpartyjni, witamy z radością projekt ustawy o socjalistycznym stosunku do pracy i razem z wszystkimi będziemy usilnie walczyć, aby ze swego odcinka pracy usunąć wszelkie objawy łazikostwa i nierobstwa”.

Tow. Król zaś stwierdził, że padające tu wypowiedzi cechowała szczerza troska o wypełnienie wielkich zadań, jakie nas oczekują w Planie 6-letnim. Ustawa służyć w obronie sumiennego pracownika, złych wychowuje i uczy, jak na

leży rzetelnie pracować, abyśmy wszyscy mogli budować Polskę Ludową, tworzyć nasz dobrobyt. Mówca podkreślił, że kolejarze łódzcy z radością witają projekt ustawy i przyczynają się do jej realizacji. Wskazywał na potrzebę walki aż do zupełnego wytepienia nierobstwa i łazikostwa.

Na zakończenie jednogłośnie przyjęto rezolucję, w której m. in. czytamy: „Pracownicy Łódzi — Kalskiej, po zapoznaniu się z podstawowymi założeniami projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznego stosunku do pracy, stwierdzają koniecz-

ność wprowadzenia jej w życie, gdyż zwalczą ona nierobstwo i lenistwo wśród szkodliwych jednostek, a zarazem zapewnią właściwą pomoc i opiekę wszystkim ludziom pracy, sumiennie spełniającym swe obowiązki i wyróżniającym się w pracy. Dlatego też popieramy wszelkiego rodzaju szkodników i dezorganizatorów pracy oraz całkowicie solidaryzujemy się z projektem ustawy”.

Podobne zebranie pracowników kolejowych odbyło się na Łódzi — Fabrycznej.

# NASI KORESPONDENCI

## 92 miliony zł. oszczędności

Ostatnio w Zjednoczeniu Przemysłu Art. i Tkanin Technicznych odbyła się odprawa referatów usprawnień, podczas której wyczerpująco omawiano sprawy racjonalizacji i nowatorstwa.

Ob. Leikert, kierownik oddziału Usprawnień, zapoznał zebranych z wynikami przeprowadzonych racjonalizacji i usprawnień, które przysporzyły Państwu około 92 milionów złotych. Następnie ob. Leikert podkreślił znaczenie klubów racjonalizatorskich, które powinny skupiać wszystkich robotników — racjonalizatorów. W klubowych bibliotekach są przecież do dyspozycji wspaniałe tłumaczenia radzieckich dzieł technicznych, są przyrządy, ułatwiające pomyślnie prowadzenie doświadczeń.

Jako Czyn 1-Majowy zebrał referencje z wszystkich fabryk, podległych Zjednoczeniu, zobowiązali się uporządkować sprawy, związane z racjonalizacją, ożywić ruch racjonalizatorski oraz zaopatrzyć kluby w potrzebne książki i przyrządy.

I. Dabalowa korespondent z Zjedn. P. Art. i Tkanin Technicznych.

## Matactwa wrogów klasowych

Bogacze więcej chwytają się wszelkich sposobów, aby tylko odstępować chłopów od spółdzielni produkcyjnych i nie dopuścić do niezależności się od

## Pomagamy spółdzielniom produkcyjnym

„Więcej maszyn i narzędzi rolniczych, dostarczonych wsi, to więcej chleba dla miast”, pod takim hasłem rolnicy warszawscy w Spółdzielni Produkcyjnej PKP Łódź — Widzew objeli swą opieką spółdzielnię produkcyjną w Kolonii Galków. Obok udzielania pomocy technicznej, prowadzimy również pracę na odcinku kulturalno-oświatowym. Musi zniknąć na wsi ponura spuścizna czasów sanacyjnych, jaką jest analfabetyzm. Zdobywcę kultury i sztuki winny stać się chlebem powszednim wszystkich lu-

## Gromada Rogowiec zakończyła siew wiosenne

Chłopi gromady Rogowiec, gm. Wałowice, pow. rawsko-mazowieckiego, dzięki pomocy Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych już w dniu 14 b. m. zakończyli siewy wiosenne. Obecnie wra praca przy przygotowaniu ziemi pod dalszą uprawę roślin okopowych.

Chłopi gromady Rogowiec są

gotowi, że tkacze mogą bez trudności wykonywać swe zobowiązania, oraz otoczył specjalną opieką brigady ZME. Kierowniczka Ślubka soc. Radecia wzmocniła już ślubek na drugą misję. Salowy wykonawca tow. Jossycyk doprowadził wszystkie pralnie do pełnego uruchomienia. Przewodniczący Klubu Racjonalizatorów tow. Kopyc wykonał już swe zobowiązanie w 90 proc. Na oddziale cesowalni, w imieniu której podjęła zobowiązanie majster tow. Jamina Urbaniak, realizacja zobowiązań (rozładowanie z magazynu surowych towarów 1000 sat. i uzyskanie cerowni we warunkowej czystości) postępuje równo i niemiernie naprzód. W pierwszej pięciodniówce wykonano je w 15 proc., w drugiej w 35 proc., do dnia dzisiejszego w 50 proc. Nie na próżno cerowaczki podjęły się podnieść wydajność pracy.

Kierownik planowania Henryk Oryński w myśl postanowienia opracowuje sprawozdanie w ten sposób, aby robotnicy, którzy podjęli zobowiązania dłużej, mogli co dzień kontrolować ich wykonanie. Zobowiązanie jest już wypełnione w 75 proc. Stos książeczek

przygotowano już i opracowano. Za kilka dni oddane zostaną przedsiębiorcom oraz tkaczom.

Idziemy na salę produkcyjną. W tkalni wita nas tow. Bartczak radosnym meldunkiem, że grupa jego wykonuje przeciętnie 106 proc. normy. Dzieje się to dzięki temu, że poszczególne tkacze, którzy podjęli zobowiązania wykonują je całkowicie. Ot, chociażby tkaczka Stefania Wawrzysz, która wyprodukowała już 6 metrów szerokiej tkaniny, przewidzianej jako Czyn 1-Majowy. Wykonała swe zobowiązanie także tkaczka Pędziak.

W wykonaniu towarzysze pokazują na pralni, której remont został wykończony na wiele dni przed terminem.

— Remont pralni trwa zazwyczaj 3 — 4 tygodnie, a my przeprowadziliśmy go w ciągu 2 tygodni. Przyspieszyliśmy robotę, żeby przed terminem wykonać nasze zobowiązania.

Nie wszyscy jednak mogli się pochlubić podobnymi osiągnięciami. Kierownik Wydziału Zbytu, tow. Skudlarek wykonał swe zobowiązanie (upłynienie 407 m towaru oraz 1884 m resztek) za ledwie w 23 proc. Jeszcze gorzej wywiązuje się ze swych zobowiązań kierownik przedziału Hieronim Zmudzinski, który miał doprowadzić do porządku gospodarkę cewek i zaprowadzić czystość na wszystkich salach, a do tej pory nie zrobił nic.

Te osiągnięcia i braki zalogi PZPW Nr 3 dokładnie przedstawiają tablice kontrolne. Należy się spodziewać, że przykład tych, którzy wypełnili całkowicie swe zobowiązania, podziała na pozostałych, mobilizując ich do bardziej wyjątkowej i wydajnej pracy.

Na 1-Maja „Trójka Welniana” chce ponieść na swych sztafardach meldunek o pełnym wykonaniu Czynu 1-Majowego.

## O jedną maszynę więcej

Maszyna przeznaczona była na złom. Kierownik remontów, tow. Laskiewicz i majster Dominiak z PZPB Nr 9 pierwsi pomysleli o tym, czy nie warto byłoby odremontować owej maszyny przędzalniczej wręczalniczej średniej. Po porozumieniu się z grupą remontową, w skład której wchodziła brigadziśta Stanisław Nowicki, Władysław Kotliński, Mieczysław Majchrzak, Antoni Pawłow i Leopold Denys, postanowiono wyremontować maszynę do dnia 1 Maja. Pomimo dorabiania wielu części zamiennych i szukania ich nawet w innych zakładach, maszyna przedziałnia, nie przewidziana w planach remontu, dzięki zobowiązaniom 1-Majowym grupy remontowej od wczoraj została przedterminowo włączona do produkcji.

H. S.

Bogacze we wsi nie brak. Np. niejaki Wolniakiewicz stale zatrudnia 2 parobków. Ostatnio ob. Lipińska, pracująca u niego, ciężko zaniemogła. Okazało się, że potrzebne jest leczenie szpitalne. Wyżyskiwacz wszedł w porozumienie z sołtysem wsi ob. Gawrzyńskim, i przy pomocy fałszywego zaświadczenia chciał obarczyć gminę kosztami leczenia chorej wyrobienicy, która u niego straciła zdrowie.

Fakt ten najlepiej obrazuje podstępny i żarłoczny naturę wiejskich wyżyskiwaczy.

E. Jacek PKP — Łódź-Widzew

PZPW Nr 2 A. Labusa

# Imperializm — ostatnie stadium kapitalizmu Genialne prace Włodzimierza Lenina



Napisane przez Włodzimierza Lenina w okresie pierwszej wojny światowej prace o imperializmie: „Pod cudzym sztandarem”, „O haśle Stanów Zjednoczonych Europy”, „Imperializm a rozłam w socjalizmie”, „Program wojny rewolucyjnej proletariackiej”, „O broszurze Juniusa”, a zwłaszcza dzieło „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu”, stały się genialne rozwinięcie marksistowskiej nauki o kapitalizmie. Uważają one istotę współczesnego, monopolistycznego kapitalizmu, jego pod stawowy sił motoryczny, jego sprzeczności, z właściwą Leninowi nieodpartą logiką wykazują nieuchronność zagłady kapitalizmu.

Leninowska teoria imperializmu stała się rozwinięta przez towarzysza Stalina w dziele „O podstawach leninizmu”, w pracach poświęconych historii kapitalistycznego w warunkach imperializmu i w wielu innych. W pracach tych z wyczerpującą jasnością i w całej pełni towarzysze Stalin wydatnie istotę leninowskiej teorii imperializmu, podkreśla jej znaczenie jako potężnego oręża ideowego klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w walce o unicestwienie imperializmu, o triumf komunizmu.

W swym wiekopomnym dziele „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu” na podstawie faktów i materialu historycznego Lenin wykazał, że stary, oparty na wolnej konkurencji, kapitalizm przeszedł w kapitalizm monopolistyczny.

Lenin przeprowadził wnikliwą analizę tych praw rozwoju gospodarczego, które doprowadziły do panowania monopolu. Wykazał on, że w wyniku działania odkrytego przez Marksa prawa koncentracji kapitału i produkcyjnej, podstawowa masa robotników i środków produkcji w głównych krajach kapitalistycznych skoncentrowała się na początku XX wieku w stosunkowo nielicznej liczbie wielkich, produkujących pod względem wyposażenia technicznego przedsiębiorstw, zdolnych do opanowania rynku, do wprowadzenia swego monopolu. Na podstawie analizy sytuacji gospodarczej najważniejszych krajów kapitalistycznych Lenin dowodził niezbicie, że monopol wyrósł z koncentracji i koncentracja zadecydowała o monopolistycznym panowaniu w przemyśle, bankach i handlu i znikomej garści wielkich kapitalistów.

W ciągu 35 bez mała lat, które upłynęły od chwili napisania przez Lenina swego podstawowego dzieła o imperializmie, koncentracja kapitału wzrosła do olbrzymich rozmiarów. Nieliczne fakty potwierdzają całkowicie słuszność rentalnych tez Lenina. Dwie wojny światowe, straszliwie krwawe, kilkakrotnie wstrząsające w posadach całym gnachem gospodarki kapitalistycznej przyspieszyły proces koncentracji i wzmocniły siłę monopolu.

W roku 1939 w wielkich przedsiębiorstwach zatrudniających od 500 robotników wzwyż, pracowało łącznie 5,2 miliona osób; po 5 latach — w roku 1944 liczba zatrudnionych w tego rodzaju przedsiębiorstwach osób wzrosła do 10,3 miliona. Przed II wojną światową na terenie Stanów Zjednoczonych istniały 44 przedsiębiorstwa olbrzymie, zatrudniające ponad 10 tysięcy osób każde, pod koniec II wojny światowej ilość ich wzrosła do 344. Przed wojną przedsiębiorstwa te zatrudniały 13,1 proc. wszystkich ro-

## Monopole dławią konkurentów

Analogiczne procesy koncentracji można zaobserwować we wszystkich krajach kapitalistycznych.

Lenin wskazywał na charakterystyczny dla imperializmu fakt, że monopol dławia konkurentów, nie chce się im podporządkować, że niszczy one bądź całkowicie, bądź też przytłacza je do siebie. Likwidowanie kapitalistów, stojących poza kartellami i trustami, przybrało olbrzymie rozmiary podczas II wojny światowej. Zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Anglii i w Niemczech, zamówienia na dostawy państwowe płynęły przede wszystkim do rąk wielkich monopolistów; im te przypadły w udziale decyzyjnie swowce. Tak np. w roku 1943 75 proc. zamówień wojennych otrzymało w USA 100 wielkich monopolów kapitalistycznych (przy czym 30 największych monopolistów otrzymało 40 proc. wszystkich zamówień wojennych).

Lenin wykazał, że panowanie monopolu nie zapobiega włościwej kapitalizmowi anarchii w produkcji, chaotywności ani kryzysom. „Usunięcie kryzysów przez kartele — to bajka burżuazyjnych ekonomistów, dążących do opiekowania kapitalizmem za wszelką cenę. Przeciwnie, monopol, powstający w niektórych gałęziach przemysłu, wymaga i zaostrza chaotywność właściwą całej produkcji kapitalistycznej”<sup>\*)</sup>.

W ciągu ostatnich dziesięcioleci monopolie zapanowały w większości gałęzi przemysłu. Ale miało to jedynie ten skutek, że jeszcze bardziej zwiększył się chaos, zaostrzyły się kryzysy ekonomiczne, które osiągnęły niebywałą dotychczas ostrość i długo trwałność.

Imperialiści amerykańscy liczyli, że przy pomocy „planu Marshalla”, przez podporządkowanie sobie innych krajów oraz przez wyścig zbrojeń, uda im się ustrzec od kryzysu i zwałić jego brzemie na inne kraje. W rzeczywistości jednak rozpoczynający się obecnie kryzys gospodarczy wciąga w swe odmety wszystkie kraje kapitalistyczne, przede wszystkim zaś Stany Zjednoczone.

Lenin wykazał, że zasada koncentracji obowiązuje w całej rozciągłości nie tylko w przemyśle, lecz i w bankowości. W wyniku koncentracji w każdym rozwiniętym kraju kapitalistycznym wysuwa się na czoło kilka największych banków, obracających miliardowymi kapitałami.

Pięć banków w Anglii oraz kilka instytucji bankowych w USA (kontrolujących masę mniejszych banków), dysponuje wszystkimi wolnymi funduszami klasy kapitalistów.

W warunkach imperializmu następuje zrastanie się, zlewianie monopolistycznego kapitału przemysłu z monopolistycznym kapitałem banków. W wyniku tej fuzji powstaje nowa forma kapitału — kapital finansowy. W każdym kraju kapitalistycznym rządzi oligarchia finansowa — milkom Hecrebia gęstka kapitalistów, ro-

## Napisał I. Dworkin

porządzających kapitałem finansowym. 60 rodzin w USA, 200 rodzin w Francji, kilkadziesiąt rodzin w Anglii sprawuje kontrolę nad zasadniczymi bogactwami kraju za pośrednictwem towarzystw akcyjnych, dziełk umi osobistej między potentatami bankowymi i królami przemysłu.

### Rządy oligarchii finansowej w USA

W Stanach Zjednoczonych dwie najpotężniejsze grupy oligarchii finansowej — Morganowska i Rockefellerowska dysponują kapitałami, wynoszącymi łącznie 52 miliardy dolarów. Przed pierwszą wojną światową obie te grupy dysponowały kapitałem, wynoszącym łącznie 2,5 miliarda dolarów.

Lenin wykazał, że w warunkach imperializmu powstaje olbrzymi „nadmiar kapitału”; nadmiar ten eksportuje się poza granice kraju. Rzecz oczywista, nadmiar powstaje w związku z pogłębieniem się niedzy mas, z faktem, że rolnictwo „jest wszędzie ogromnie zacołano w porównaniu z przemysłem” — a więc w związku z samą istotą kapitalistycznego sposobu produkcji. „Konieczność wywozu kapitału powstaje wskutek tego, że w niektórych krajach kapitalizm „nabył dojrzałość i kapitalowi brak (w warunkach zacołania rolnictwa i niedzy mas) pola dla „zyskowej” lokaty”<sup>\*)</sup>.

W pogoni za zyskami kapitał rozpościera swe sieci na wszystkie kraje świata. Wywóz kapitału przybiera najróżnorodniejsze formy: pożyczek, bezpośrednich inwestycji w kolejnictwach, w portach, w budowie nowych przedsiębiorstw itd. W poszukiwaniu zyskowej lokaty kapitał kieruje się do krajów, w których na skutek tanioci siły roboczej i surowca oraz zbyt małej ilości kapitału stopa zysków jest najwyższa.

Lenin wskazywał na fakt, że „wywóz kapitału zagranicę staje się środkiem popierania wywozu towarów za granicę”<sup>\*\*)</sup>.

Dobrym potwierdzeniem słuszności tej tezy Lenina są powojenne stosunki między imperializmem amerykańskim a pozostałymi krajami świata kapitalistycznego. Prawicowi socjaliści mogą sobie krzyknąć, ile im się podoba, że „plan Marshalla” jest „podarunkiem wspomnianych Amerykanów”. W istocie jednak oznacza on po prostu wykorzystanie przez imperializm amerykański przewagi finansowej i przemysłowej nad konkurentami imperialistycznymi — w celu ich ujarznienia. Imperializm amerykański udziela pożyczek i okazuje różnego innego rodzaju „pomoc” jednemu po to, aby zagarnąć kolonie krajów europejskich, podporządkować sobie Europę Zachodnią, cały świat.

### Walka o rynki zbytu

Wywóz kapitału był i jest w dalszym ciągu podstawą kolonialnego ujarznienia krajów zacołanych i zależnych; również i obecnie imperializm amerykański wykorzystuje go w tymże celu.

Lenin wykazał, że dla imperializmu charakterystycznym jest podział świata między najpotężniejsze monopolistyczne kraje kapitalistyczne. Tak np. jesty Anglii i amerykańskie podzieliły między sobą zarówno źródła ropy, jak rafinerie i rynki zbytu. Podobnie przedstawia się sprawa w dziedzinie produkcji chemicznej, wydobywania miedzi itd.

Ale w warunkach imperializmu do kłopoty został również i terytorialny podział świata między kraje kapitalistyczne. Na te walki o rynki zbytu i źródła surowcowe oraz o sfery lokaty kapitału, kraje kapitalistyczne starają się zagarnąć w swe ręce, możliwie jak najwięcej obcych terytoriów i przystosować je w swe posiadanie do kolonialnego. W początkach XX wieku „zakoczył się zabór ziem niezajętych na naszej planecie”<sup>\*)</sup>. Rozpoczęła się walka o ponowny podział już podzielonego świata — między krajami imperialistycznymi.

Lenin i Stalin dokonali genialnego odkrycia, że w warunkach imperializmu równomierny rozwój poszczególnych krajów, poszczególnych gałęzi przemysłu jest niemożliwy, że zmienia się układ sił między różnymi krajami kapitalistycznymi; w ciągu krótkiego okresu historycznego kraje, które poprzednio zaliczały się do zacołanych przędzających kraje produkujące kraje polaryzowane w podziale kolonii, po osiągnięciu wyższego stopnia rozwoju gospodarczego, starają się zagarnąć czołowe terytoria. W ten sposób: działanie pra-

wa nierównomierności kapitalistycznego rozwoju w warunkach imperializmu prowadzi nieuchronnie do nowych konfliktów wojennych między krajami kapitalistycznymi, do wojen światowych.

Jak zaznaczył towarzysze Stalin w przemówieniu do wyborców, wygłoszonym dnia 9 lutego 1946 r., druga wojna światowa wybuchła, jako nieunikniony wynik rozwoju światowych sił gospodarczych i politycznych na bazie współczesnego kapitalizmu monopolistycznego.

Obecnie, po drugiej wojnie światowej, imperialiści anglo-amerykańscy starają się zorganizować nową, trzecią wojnę światową, mającą na celu zapewnienie monopolom anglo-amerykańskim panowania nad światem. Zawarta w dziele Lenina genialna analiza kapitalizmu wykazuje niezbicie, że imperializm jest pasożytniczym, gnijącym kapitalizmem.

Lenin mówi, że skoro ustanawia się chociażby na pewien czas ceny monopolistyczne, zapewniające monopolistycznym wysoki zyski — niezależnie od tego, czy wprowadza się udoskonalenia techniczne do produkcji czy też nie, to „zjawia się ekonomiczna możliwość sztucznego powstrzymania postępu technicznego”<sup>\*)</sup>.

Wobec tego nieodłączną cechą kapitalizmu monopolistycznego jest tendencja do zastojów i gnicia. Można przytoczyć niezliczoną ilość faktów, świadczących, że monopolie starają się wszelkimi środkami przeszkodzić w zastosowaniu wynalazków w produkcji, hamując w ten sposób postęp techniczny. Pełną parą rozwija się jedynie technika wojenna.

### Kapitalizm o kresu swego istnienia

Z genialnej nauki Lenina wynika z całą oczywistością fakt, że kapitalizm monopolistyczny jest to takie stadium rozwoju kapitalizmu, kiedy ustroj ten nie tylko dojrzał, lecz stał się „przeżyłym”. Kapitalizm stał się olbrzymią przeszkodą na drodze rozwoju sił wytwórczych. Interesem dalszego rozwoju społeczeństwa wy magają zniszczenia kapitalizmu, stworzenia nowego ustroju społecznego, nie znającego prywatnej własności kapitalistycznej, nie znającego wyzysku i niedzy mas, nie znającego bezrobocia i kryzysu. Takim ustrojem społecznym jest socjalizm — zbudowany już w ZSRR, a do którego zmierzają kraje demokracji ludowej.

Gnijący imperializm jest jednocześnie pasożytniczym kapitalizmem. Ten jego pasożytniczy charakter znajduje przede wszystkim wyraz w olbrzymim wzroście warstwy rentierów, tj. ludzi, którzy nie wykonują żadnej pożytecznej pracy i żyją jedynie z obcinania kuponów. Istnieje także kraje rentierskie, które ciągną kolosalne dochody z inwestowanych za granicę kapitałów.



Lenin wykazał, że imperializm jest najwyższym i ostatnim stadium kapitalizmu. Imperializm jest tym stopniem rozwoju, przy którym wszystkie sprzeczności kapitalizmu zaostrzają się do ostatecznych granic.

Z odkrytej przez Lenina zasady nierównomierności rozwoju kapitalistycznego w warunkach imperializmu wynika, że w warunkach kapitalizmu wojny są nieuniknione, że pogłębienie się i zaostrzenie konfliktów w obszarze imperializmu powoduje osłabienie frontu światowego kapitalizmu i przerwanie łańcucha kapitalizmu w jego najełzszym ogniu, więc przez proletariaty tego czy innego kraju.

Biorąc za punkt wyjścia analizę imperialistycznego stadium rozwoju kapitalizmu, Lenin stworzył nową teorię rewolucji socjalistycznej. W myślenie teorii jednocześnie zwycięstwo socjalizmu w kilku przedniących krajach jest niemożliwe; może być natomiast zwycięstwo socjalizmu początkowo w niewielu, lub nawet w jednym z osobna wstępnym kraju.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna i zbudowanie socjalizmu w ZSRR pod kierownictwem towarzysza Stalina — to wielki triumf leninizmu, wcielenie w życie leninowsko-stalinowskiej teorii o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju.

### Komunizm zatriumfuje na świecie

Triumfem leninizmu jest również odwołanie się szeregu krajów do systemu imperializmu po drugiej wojnie światowej, zwycięstwo ustroju demokracji ludowej w tych krajach i ich rozwój ku socjalizmowi.

Imperializm — to kapitalizm umierający, to przeddzień rewolucji

socjalistycznej. Imperializm zaostrza do ostatecznych granic sprzeczność między kapitałem, sprzeczność między różnymi mocami kapitalistycznymi w walce o źródła surowcowe i kolonie; wreszcie prowadzi do pogłębienia sprzeczności między uciskowanymi narodami w koloniach i uciskującymi je krajami imperialistycznymi. To krancowe zaostrzenie się wszystkich sprzeczności w łonie imperializmu stwarza sprzyjające warunki dla sturmu na twierdze kapitalizmu, dla jego obalenia w drodze rewolucji.

Rozwijając tezy Lenina, towarzysze Stalin wykazał konieczność połączenia rewolucji proletariackich z rewolucjami narodowo-wyzwoleńczymi w koloniach.

Sukcesy uciskowanych narodów koło nianych w walce narodowo-wyzwoleńczej po drugiej wojnie światowej, historyczne zwycięstwo półmiliardowego narodu chińskiego nad siłami imperializmu i reakcji stawa- jącej wywołanie potwierdzenie tej sta- linowskiej tezy.

Fakt, że w koloniach pożyje imperializm, oznacza, że zwycięstwo socjalizmu w ZSRR pod kierownictwem towarzysza Stalina, ściśle związane z walką dwóch systemów — imperialistycznego i demokratycznego, jest wzrostem potęgi obozu pokoju, socjalizmu i demokracji, kroczącemu pod kierownictwem ZSRR.

Genialna leninowska teoria imperializmu, rozwinięta i uogólniona w pracach towarzysza Stalina, znalazła wspaniałe potwierdzenie w rozwoju historycznym na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. Leninowska teoria imperializmu stanowi w rękach międzynarodowego proletariatu, potężny oręż w walce o ostateczne obalenie kapitalizmu i triumf komunizmu na całym świecie.

## BIBLIOTEKAZKA ŚWIETLIKOWA CRZZ fundamentem repertuaru naszych teatrów świetlicowych

Teatr stu tysięcy aktorów — polski teatr świetlicowy — obejmujący tysiące zakładów pracy — w początkach swego istnienia zdany był całkowicie na przypadkowość. Dawny repertuar teatrów amatorskich składał się ze starych „sztuczek”, komedijek, różnych tragedi, produkowanych ongiś, przed wojną, na zamówienie przemysłowych wydawców. Niewybredne pomysły, przedstawione w fatalnej polszczyźnie — zaczęły pokutować na scenach robotniczych. Kierownicy zespołów teatralnych chwytali wprost w ręce to, co popadło, byleby „wystawić” jakąś sztukę.

Centralna Rada Związków Zawodowych zajęła się poważnie tą sprawą. Trzeba było dać teatrom świetlicowym materiał pierwszorzędnej jakości! Zgłosiła smirna musiała zejść z naszych depek scenicznych. Widz czekał na prawdziwą sztukę, na utwory wysokiej wartości. Teatr miał nie tylko oświecać i bawić, teatr robotniczy i chłopki miał uczyć, miał spełniać wielką misję kulturalną.

CRZZ przystąpiła więc do wydawania „Biblioteczki Świetlicowej”. Przekazała laty zaczęły się ukazywać pierwsze tomiki. Biblioteczka rosła w szybkim tempie. O ile początki były dość niemiłe i ograniczały się do utworów, częściowo już znanych w teatrach amatorskich, to z biegiem czasu wydawnictwo nabrało rozmachu. Po tomikach Konopnickiej, Prusa, Orzeszkowej, Sienkiewicza, Czechowa — wydano starannie przygotowane dzieła Gorkiego, Fiedlejewa, Heiermansa. Ukazały się inscenizacje i adaptacje głośnych powieści Makarenki („Poemat pedagogiczny”), Aragona (Rewizja). Ukazały się utwory Galsworthy'ego. Na sceny teatrów świetlicowych trzymałnie wkroczyli Bek (Szosa Woloka-

liska), Borys Gorbатов (Przyjaźń). Dalej poszły tomiki Nerudy, Steinbecka, Fryderyka Wolfa. Ogółem do chwili obecnej Centralna Rada Związków Zawodowych wydała już około 60 tomów, zawierających bogaty materiał sceniczny dla naszych zespołów świetlicowych.

Poszczególne tomiki Biblioteczki Świetlicowej (dlaś już można nazwać ją Biblioteką) opracowane są bardzo starannie. Każdy tom zawiera do- brze opracowany wstęp — podający charakterystykę autora, w sposób przystępny wyjaśniający wiele problemów, poruszanych w danej sztuce. Tak na przykład wstęp, poprzedzający „Mariane Pineda”, sztukę z morderczego przez faszystów państwa ludowej Hiszpanii, Federico Garcia Lorca, powinien być odczytywany przed rozpoczęciem spektaklu. Widz zostanie w ten sposób wprowadzony w sedno zagadnienia.

Doskonała innowacja stanowią również zamieszczane przy końcu każdego tomiku rysunki kostiumów teatralnych, a nawet szkice dekoracji, charakterystycznej i fryzury. Do tekstów piosenek, śpiewanych w sztuce — podano nuty. Odpowiednie instrukcje pomagają reżysera i aktorów o sposobie gry. Jednym słowem kierownik zespołu świetlicowego i artyści-amatorzy znajdują w każdym tomiku istną skarbnicę wiadomości o sposobie wystawienia danej sztuki. Żaden zespół nie stanie w obliczu nierozwiązalnych trudności.

Podobnie starannie wydana została również sztuka ambasadora Niemieckiej Republiki Demokratycznej doktor Fryderyka Wolfa pt. „Tai-Yang się budzi”.

Prócz dramatów, komedii, sztuk o znaczeniu społecznym — w ramach Biblioteczki Świetlicowej wydano już kilka prac, obejmujących zbiór

badń do materiałów historyczno-literackich, bądź też montażi okolicznościowych. Taką wartościową pozycją jest tomik, zatytułowany „22 Lipca”, a dalej tomik, zawierający obfitość wyborów materiałów scenicznych, poświęconych Wielkiej Rewolucji Październikowej pt. „Październik 1917”. Specjalny tom zawiera materiały na obchód rocznicy Komuny Paryskiej, a ostatnio wydany tom pt. „I Maj” na pewno znajdzie się w ręku każdego reżysera świetlicowego, przyciągnącego uwagę Akademii Pięciuosobowej. „I Maj” ukazał się naprawdę w porę. Tyle w nim materiału aktualnego — na który czekaliśmy dość długo nasze świetlice.

Tow. Anna Miliska zebrała tutaj fragmenty dokumentów z lat walki, proklamacje, odezwy, artykuły, pieśni — z ogromnej przestrzeni 60-lecia światła walczącego proletariatu.

Tomiki Biblioteczki Świetlicowej CRZZ wydawane w nakładach po 50 tysięcy egzemplarzy stały się podstawą repertuaru naszych teatrów świetlicowych. Niewątpliwie z biegiem czasu biblioteczka rozrosnie się do ram bardzo szerokiej i obejmie wszystkie dziedziny teatru, wciągnie do współpracy najlepsze w kraju pióra, wybitnych naszych poetów, dramaturgów i powieściopisarzy. Dość szczerza jeszcze garść współpraco-wników literackich biblioteczki niewątpliwie wzbogaci się nazwiska mi znanych reżyserów, aktorów, de- koratorów i całej rzeszy fachowców, związanych z teatrem. W ten sposób wzrosnie dobre dzieło, zapoczątkowane przez CRZZ, nabierające cech prawdziwego instytutu teatralnego, skarbnicy wiedzy teatralnej, co ogro- nawa nasze teatry świetlicowe na od- powiednie wyżynie artystycznej i społecznej.

Henryk Rndnicki

\*) W. Lenin. Dzieła wybrane, Wyd. „Książka i Wiedza” 1949 r., t. I, str. 932.

\*\*) tamże, str. 935 i 1.

\*) tamże, str. 945.

\*\*) tamże, str. 945.

Kronika m. Kutna



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Starostwo Powiatowe
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Zarząd Miasta Kutna
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
- 91 — Urząd Zdrowia
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 7 — Walenta, Apteka
- 52 — Chacińska, Apteka
- 106 — Apteka „Pod Orłem”
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK
- 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel 217.

Nauka jazdy i chodzenia

Od dnia 23 b. m. do 30 b. m. staraniem Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej w Kutnie odbywać się będzie w całym powiecie kutnowskim nauka w ruchu kołowym na drogach i szosach. Akcją nauczania objęte zostaną miasta i wsie naszego powiatu. Celem akcji jest zlikwidowanie wypadków powodowanych niewłaściwą jazdą po szosach, drogach i ulicach.

W krzywym zwierciadle satyry

Dzwoni telefon, Podnosimy słuchawkę. Z drugiej strony drutu słyszemy zapytanie.  
— Czy to redakcja „Głosu Kutnowskiego”? — Tu Fabryka Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie. Przyjdźcie do nas, mamy dla gazety niespodziankę.  
Zaciekawieni, udajemy się do Fabryki „Kraj”. W świetlicy fabrycznej zebrała się prawie cała załoga. Tłoczno tu, a cała atmosfera pełna niecierpliwego wyczekiwania.  
— Załoga naszej fabryki — zaczyna tow. Marynowski — postano wila na pochod 1-Majowy przyszy kawałek karykatury i kukiel pod żegaczą wojennych. Przygotowaliście już kilka projektów.  
— Pierwsza karykatura przedstawia angielskich podżegaczy wojennych, Tłumy robotników angielskich manifestują w Londynie przeciw nim. Wśród tłumów widać transparenty z napisami: „Przeciw podżegaczom wojennym”, „Ludzie pracy nie chcą wojny”, „Nieczo z boku stoi dwóch angielskich podżegaczy wojennych: Bewin i Churchill — aby nie być rozpoznanymi przez manifestantów — w przebraniu kobiet. Patrzą na tłumy robotników i widać po ich minach, że ogarnia ich wielki strach przed samymi pracującymi. Strach przed potężną wolą pokój milionowych mas.  
Drugi projekt karykatury politycznej, jaki nam pokazuje tow. Marynowski jest następujący: gumowa pałka policyjna, jak żywa przypominająca francuskiego ministra Mocha. Na palce pałeczki policyjnej, a na nim pas i pistolet. U dołu karykatury towarzysze z „Kraju”, proponują napis „Metody walki z francuską klasą robotniczą”.  
Z kolei oglądamy dowcipny projekt kukły.  
— Kukla będzie taka — tłumaczy tow. Marynowski: — Acheson w kaftanie bezpieczeństwa, miota się w dziłkim szale nienawiści do ZSRR i krajów demokracji ludowej. Do kukły przytwierdzona będzie tabliczka „My rządzą USA i krajami kapitalistycznymi.”

ZKK w Krośniewicach szkoli mężów zaufania

W dniu 18 kwietnia rb. w świetlicy ZKK Krośniewice odbyło się rozpoczęcie kursu szkoleniowego dla mężów zaufania przy Zarządzie koła ZKK w Krośniewicach.  
W kursie bierze udział ponad 30 słuchaczy pracowników koła wąskotorowej. Kurs trwać będzie do dnia 22 maja rb. Tematami szkolenia będą: „Rola i zadania Związków Zawodowych”, „Reforma płacy i pra-

Kolejarze z Krośniewic wydają walkę nierobom i łazikom

W świetlicy ZKK Krośniewice odbyło się zebranie członków koła ZKK kolei wąskotorowej. Zebranie zgłosiło przewodniczący koła, tow. Wacław Kordas. Referat polityczny wygłosił tow. Jan Banaś, przedstawiciel Okręgu ZKK Łódź.  
Referent omówił historię ruchu robotniczego, ucisk kapitału i kapitalistów, a wreszcie obecne ruchy wyzwolenie ludów uciskanych.

Województwo łódzkie w walce o hodowlę Społeczno-gospodarcze znaczenie ubezpieczenia zwierząt

Wszystko, co reprezentuje w strukturze gospodarstwa wiejskiego pewną wartość finansową ma wyjątkowo doniosłe znaczenie dla możliwości produkcyjnych danego gospodarstwa i wymaga specjalnej ochrony poprzez ubezpieczenie. Dotyczy to zwłaszcza ochrony ubezpieczeniowej jednej z podstawowych wartości majątkowych w wytwórczości wiejskiej, jaką jest hodowla.

Dzieje się tak dlatego, ponieważ hodowla jest podstawą egzystencji i zdolności produkcyjnej zwłaszcza drobnych gospodarstw wiejskich. Ponadto zwierzęta stanowią zawsze dużą wartość pieniężną w gospodarce chłopskiej. Wielką częścią stotliwostki wypadków padnięcia lub dobitcia z konieczności na skutek choroby, wypadku, operacji itp. zwierząt gospodarskich, a szczególnie sztuk hodowlanych o dużej wartości jednostkowej z jednej strony i przy słabej sile finansowej drobnych gospodarstw z drugiej — po prostu paraliżuje i nieraz obniża na dłuższy czas zdolność produkcyjną tych gospodarstw.

Jasne jest, że w razie nieubezpieczenia się chłop na skutek straty w posiadaniu pogłowiu zwierząt jest bezradny i musi się nawet zadłużyć, aby tę stratę wyrównać, za kupując nowe zwierzę, niezbędne dla gospodarki.

Dalsze społeczno-gospodarcze znaczenie ubezpieczeń zwierząt polega również na tym, że pośrednio przyczynia się ono do lepszej pielęgnacji i prawidłowego użytkowania żywego inwentarza. Ubezpieczający obowiązany jest na podstawie doręczonych mu warunków polisy wyciebać (podczas trwania ubezpieczenia) o należyte obchodzenie

się z ubezpieczonymi zwierzętami pod względem ich żywienia, pielęgnacji i pomieszczenia, nie używać zwierząt do robót nie odpowiadających ich wiekowi i zapobiegać dręczeniu zwierząt, jak również chronić je od wszelkich wpływów, działających ujemnie na stan ich zdrowia, a w razie choroby lub wypadku wezwać lekarza weterynary.

Widać z tego wyraźnie, że konsekwencją ubezpieczenia zwierząt jest rozwój lecznictwa weterynaryjnego oraz rozbudowa jego ośrodków w terenie.

Osobny rodzaj w dziale ubezpieczeń zwierząt stanowią ubezpieczenia zwierząt rzeźnych. Prowadzenie tego typu ubezpieczeń znajduje pełne uzasadnienie gospodarcze w konieczności pokrywania strat ponoszonych w obrocie na rynkach

Bojownicy o wolność i demokrację w Kutnie potępiają podżegaczy wojennych

W świetlicy Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Kutnie odbył się wiec manifestacyjny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Zganił przewodniczący ob. Kazimierz Warwiński. Referat aktualny wygłosił ob. Jan Łukomski.

W podjętej rezolucji zebranie potępiło z całą bezwzględnością podżegaczy wojennych, solidaryzując się z klasą pracującą całego świata.

Rezolucja została przyjęta jednomyślnie przez zebranych.

— Więcej wam nie pokażemy — mówi tow. Marynowski — zobaczcie sami w pochodzie 1-Majowym.  
— A jak będą wykonane karykatury polityczne i kukły?

— Na arkuszach białego papieru oprawionych na drzewkach — wyjaśnia tow. Marynowski — karykatury zaś zostaną wykonane farbami olejnymi. Jeżeli chodzi o kukły, to prawdopodobnie zrobimy je ze szmat i papieru. Wszystko to wykonamy systemem gospodarczym. Pomagali nam bardzo liczni pracownicy naszych zakładów.

Mamy nadzieję, — kończy tow. Marynowski, — że na dzień 1 Maja w pochodzie ludzi pracy znajdzie się dużo karykatur i kukiel będących wyrazem jak klasa pracująca Kutna solidaryzuje się z klasą robotniczą całego świata w walce przeciw wszystkim podżegaczom do nowej wojny. (h)

Niedobitki bandy Warszycy przed Sądem Nie minie ich zasłużona kara za zbrodnie

We wtorek rozpoczęła się w Wojskowym Sądzie Rejonowym na sesji wyjazdowej w Wieluniu wielka kilkudniowa rozprawa, przeciwko niedobitkom zbrodniczej bandy „Murata”.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Kazimierz Szczepański, Zenon Grzegorski, Józef Coliński, Michał Wojtczak, Czesław Gorrecki i Stanisław Marczak.

Rozprawa toczy się w trybie posiedzenia doradczego. Dwa grube tomy aktu oskarżenia — to nie kończący się łańcuch bestialskich zbrodni, co dokumentują załączone do aktu, sprawy zbrodni torturowanych, a potem zamordowanych ofiar.

Po częściowym zlikwidowaniu przez władze bezpieczeństwa w czerwcu 1946 roku bandy — grasującej pod dowództwem „Warszycy”, skazanego wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi na karę śmierci pozostała jeszcze w powiatach sieradzkim i wielunińskim garstka niedobitków. Nie skorzystali oni — jak to uczyniła większość uczestników podziemia — z dobrodziejstwa amnestii, i nie ujawnili się, nie orzypili do uczci-

wej pracy, lecz postawili sobie za cel dalsze prowadzenie bandyckiego rzemiosła.

Niedobitki bandy leśnej, pod dowództwem osławionego „Murata”, skazanego w lutym ub. roku na karę śmierci, dalej uprawiali działalność bandycką na terenie województwa łódzkiego i częściowo w województwie poznańskim, dokonując systematycznie aktów terroru przeciwko działaczom demokratycznym, grabiąc mienie państwowe i społeczne, mordując w okrutny sposób spokojnych obywateli miasteczka i wsi.

Napady i mordy odbywały się pod dowództwem osławionego Chowańskiego — pseudonim „Kuba”, Kwapisza — ps. „Lis” — Kula, Szczepańskiego, Colińskiego, Grzegorskiego, Wojtczaka, Gorreckiego i Marczaka.

Gdy władze bezpieczeństwa, przy udziale jednostek KBW przeprowadziły 26 października 1949 roku obławę na członków bandy leśnej — ujęto we wsi Raczyń, (pow. wieluniński) w bunkrze — Kazimierza Szczepańskiego — ps. „Wicher” i Zenona Grzegorskiego — ps. „Wisła”,

mięsnych zarówno przez dostawców jak i odbiorców zwierząt rzeźnych. Straty te powstają bądź podczas transportu, bądź też wynikają podczas uboju. Zgodnie bowiem z postanowieniami ustawowymi mięso podlega urzędowym badaniom, skutkiem których dostarczone zwierzę rzeźne może być w całości lub w części uznane za niezdatne do spożycia, względnie warunkowo datne lub mniej wartościowe. Z tego powodu dostawcy, bijący zwierzęta rzeźne na własny rachunek, jak też odbiorcy, poddający zwierzęta ubojowi przemysłowemu narażeni są w takich wypadkach na bardzo poważne straty.

Ubezpieczenie zwierząt rzeźnych daje ochronę przed stratami wywołanymi istnieniem braków w zwierzętach, o których nie wie ani sprzedawca, ani odbiorca, a które zostają ujawnione dopiero przy uboju. Ubezpieczenie gwarantuje przeprowadzenie badania mięsa w sposób zgodny z przepisami, a co za tym idzie niedopuszczenie do obrotu mięsa mniej wartościowego, które przy mniej skrupulatnym badaniu byłoby sprzedane na rynku, jako towar pełnowartościowy. Ubezpieczenie zwierząt rzeźnych jest więc również zagadnieniem społecznym, związanym z problemem zdrowia ludności spożywającej mięso.

Widzimy, że ubezpieczenia zwierząt mają poważne skutki społeczno-gospodarcze. Zabezpieczając one, a nawet pomnażając majątek narodowy ulokowany w pogłowiu zwierząt. Zapewniają ubezpieczającym ochronę przed skutkami chorób lub wypadków w posiadaniu pogłowiu, wpływając tym samym w sposób korzystny na rozwój racjonalnej hodowli. Ubezpieczenia zwierząt ograniczają jednocześnie nieumiejętne leczenie, zmuszając ubezpieczających do zasięgania na własny koszt porad lekarsko-weterynaryjnych i stosowania prawidłowego leczenia. Ułatwiają one skuteczną walkę z zaraźliwymi chorobami choćby przez wymaganie urzędów ochronnych pod rygorem nie odpowiadania za szkody wynikiem np. skutkiem różycy w razie niedokonańcia szczepienia.

Ubezpieczenia zwierząt są formą społecznej pomocy dla drobnego rolnictwa, chroniąc postęp gospodarczy hodowli, będącej najpoważniejszym odcinkiem wytwórczości tego typu gospodarstwa. Wreszcie zapewniają one właściwe wykonanie ustawodawstwa w zakresie badania zwierząt rzeźnych i mięsa i tym sposobem chronią zdrowie społeczeństwa.

Jednocześnie ubezpieczenia zwierząt wydacie pomagają w przeprowadzeniu planowej rozbudowy pogłowia zwierząt w ramach akcji „H”.

Służba Zdrowia w Czynie Pierwszomajowym Nowe laboratoria i ambulatoria, szybsza obsługa ubezpieczonych, nowe ekipy lekarskie

Związek Zawodowy pracowników Służby Zdrowia przy Ośrodku Zdrowia w Kutnie postanowił w Czynie 1-Majowym:

— zorganizować 2 ekipy lekarskie, które będą wyjeżdżały na wieś w celu badania dzieci, w wieku szkolnym.

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Kutnie dla uczczenia Święta 1 Maja zobowiązują się usprawnić pracę i uruchomić nowe laboratoria.

W świetlicy Ubezpieczalni Społecznej w Kutnie odbyło się zebranie Zarządów wszystkich organizacji istniejących na terenie Ubezpieczalni. Zebranie zwołane zostało przez Związek Zawodowy Pracowników Inst. Społecznych w celu powzięcia zobowiązań dla uczczenia 1 Maja.

Postanowiono, że: — na dzień 1 Maja wszystkie ambulatoria

Ubezpieczalni Społecznej w Kutnie zostaną odnowione.

Dokonana zostanie dalsza wewnętrzna reorganizacja celem usprawnienia obsługi ubezpieczonych.

Usprawniona będzie sprawozdawczość, przez przesyłanie jej przed terminem do władz nadrzędnych.

Uruchomione zostanie nowe ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej w Suchodębiu gm. Łanietka dla obsługi pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Zorganizuje się nowe ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej w Kutnie przy Placu Wolności.

Pracownicy Szpitala Powiatowego w Kutnie zobowiązali się doprowadzić do porządku ogród dla chorych na terenie szpitala przy ul. Tronerskiego 11 do połowy kwietnia br.

W całym kraju rozpoczęto kampanię zalesieniową

Wraz z nastaniem wiosny w całym kraju rozpoczęły się prace zalesieniowe, które w roku bieżącym obejmą powierzchnię 126,5 tys. ha zębów, nieużytków i słabych gruntów rolnych.

Kampania zalesieniowa poprzedzona została naradami wytwórczymi, które odbyły się we wszystkich rejonach i nadleśnictwach. W czasie obrad wytwórczych robotnicy leśni, wspólnie z personelem administracyjnym, omówili szczegółowo plan prac zalesieniowych. W wielu rejonach Lasów Państwowych kampania zalesieniowa już obecnie jest znacznie

zaawansowana, jak np. w rejonach: łódzkim, gorzowskim, poznańskim i toruńskim, wrocławskim i lubelskim. Również na znacznych obszarach lasów podwarszawskich rozpoczęto już prace przy sadzeniu nowych lasów, przy czym największe nasilenie przypada na lasy otwokie.

W pracach zalesieniowych używane są na szeroką skalę narzędzia, udoskonalone przez licznych racjonalizatorów i nowatorów leśnych. Przyczynia się to w dużym stopniu do sprawnego i oszczędnego wykonywania prac.

Rozwijają się sieć gospód, prowadzonych przez Spółdzielnie Gminne

Spółdzielczość wiejska, w trosce o interesy szerokiego ogółu ludności wiejskiej, dużo wagi poświęca rozbudowie sieci gospód spółdzielczych. Gospody spółdzielcze, których obecnie istnieje w całym kraju ponad 700, prowadzone są przez gminy i spółdzielnie.

W gospodach spółdzielczych kładzie się szczególny nacisk na wydawanie wysokowartościowych i tanich posiłków, na estetykę i higienę urządzeń lokalowych oraz na właściwy stosunek personelu do konsumenta.

Poważną trudnością w dotychczasowej pracy gospód spółdzielczych był brak odpowiednio wykwalifikowanego personelu, a przede wszystkim kierowników, kucharzy, kelnerów i bufetowych. Bolączką tą zostanie w dużym stopniu usunięta, bo-

wiem już w bieżącym roku przez szkolenych zostanie na specjalnych kursach 700 kierowników i 500 kucharzy.

CRS przewiduje dalszą rozbudowę sieci spółdzielczych gospód. Do końca bieżącego roku planuje się otworzyć przeszło 60 nowych placówek. Przy gospodach spółdzielczych powołane zostaną komitety członkowskie, które poprzez kontrolę społeczną zapewnią właściwy rozwój i przyczynią się do dalszego usprawnienia pracy tych placówek.

Szerokie ulice, skwery i kwietniki w Krośniewicach

Na ulicach Krośniewic widać prace nad poszerzaniem ulic oraz doprowadzaniem do stanu używalności chodników i jezdni.

Ulica Łęczycka, jako przedłużenie szosy Łęczyca — Krośniewice uporządkowana zostanie przez PPRK Nr 2. Zakończenie robót nastąpi w najbliższym okresie.

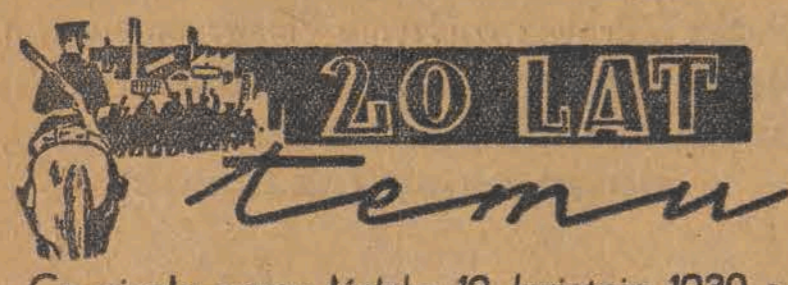
Generalną przebudowę Placu Wolności i ulicy Ostrowskiej przeprowadza Wydział Drogowy. Roboty ukończone zostaną w najbliższym czasie.

Zarząd Miejski w Krośniewicach przeprowadza także prace nad podniesieniem estetyki miasta. Zakładane są nowe skwery i kwietniki i odbywa się sadzenie drzew na ulicach, na których dotychczas brak było zieleni. Istniejące skwery i kwietniki doprowadzone zostały już do porządku.

C.

li również wśród wielu innych — gospodarze: Józef Jasiak, z miejscowości Kaski i Antoni Salmom, Antoni Klara i Bronisław Balcerzak.

Sprawa budzi olbrzymie zainteresowanie wśród okolicznej ludności, nie szczędzącej wyrazów oburzenia przeciw tym krwawym ślepacom i wyrażającej zadowolenie, że wreszcie spotkali ich zasłużona kara.



Co pisała prasa łódzka 19 kwietnia 1930 r.

REDUKCJA 60 TYSIECY SZEWCÓW
Stale potęgając się kryzys oraz import obuwia z zagranicy...

KRWAWY ROZRUCHY W ZAWIERCIU
Wielki tłum bezrobotnych w Zawierciu ruszył wczoraj na gmach magistratu...

SYMBOLICZNE 12 PROCENT
Dane statystyczne wykazują, że tylko 12 procent zatrudnionych w Polsce robotników...

FRUWAJĄCE BALKONY
W domu przy ul. Barbary 28 w Wieluniu oberwał się balkon...

Wspomniane wyżej 12 procent robotników...

Skutkiem braku dozoru ze strony rodziców utonął wczoraj w Koziarogach...

ZE SPORTU

Sport strzelecki — sportem mas!

W Łodzi mamy już 47 sekcji strzeleckich, ale ilość tę musimy podwoić

W Łodzi odbyło się niedawno zebranie Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego...

niu było tylu przedstawicieli, aby sesja ich nie była w stanie pomieścić...

FRONTOM DO WSI I MŁODZIEŻY

W roku bieżącym zwrócona będzie uwaga na szkolenie zawodników, ustalenie składu reprezentacji...

Odznaka Strzelectwa to sprawa, która leży bardzo na sercu nowym władzom związku.

TERMINARZ ZAWODÓW STRZELECKICH

Terminarz zawodów strzeleckich w okręgu łódzkim na rok 1930 przed stawia się jak następuje:

- 1-30 kwietnia - masowe zawody strzeleckie;
1-31 maja - zawody strzeleckie w ramach Czynu 1-Majowego;
1-31 czerwca - letnie zawody strzel. z Odznaką Strzelecką;
15-31 czerwca - mistrzostwa powiatowe;
1-15 lipca - mistrzostwa wojewódzkie (okręgowe);
16-20 lipca eliminacja do zawodów o mistrzostwo Polski;
23-30 lipca mistrzostwa Polski w Szczecinie;
1-16 lipca - zawody o Puchar Bałtyku z udziałem reprezentacji ZSRP, CSR, Rumunii, Bułgarii, Węgry, Albanii i Polski;
1-30 sierpnia - masowe zawody z Odznaką Strzelecką;
1-30 września - zawody sportowych mistrzów Polski, Erazm Sportowcy, pracowników WKKF oraz ORZZ;
10-28 października - masowe zawody z okazji miesięca Pogłębieńa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej;
5-26 listopada - masowe zawody jesienne z Odznaką Strzelecką.

SKŁAD NOWEGO ZARZĄDU

Skład nowego Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego przedstawia się jak następuje: p.k. dr. Zajackowski (Legia), przedstawiciel ORZZ (vacat), przedstawiciel ZMP (vacat), Mrozowski (Związkowiec), Krykopa (Kolejarz), kpt. Swinecki (Gwardia), Michałski (Wiśniowiec), Gasiorowski (PO-SP), Hinc (Gwardia), Gołdewicz (Legia), kpt. Łusiak (Legia), kpt. Gmitrowicz (Legia), Różański i Lentecki (Legia).

Komisja rewizyjna: kpt. Szperling, por. Jedynak, wizytator Kwiatkowski, zastępcy: Wierzbicki i Michałski.

Na zakończenie podkreślić należy ogromne przedstawicielstwa ZZSS mjr. Matuzak, który w sposób krótki i dokładny poinformował zebranych o celach i zadaniach sportu strzeleckiego w Polsce Ludowej.

Owocnych obrad

zyczymy wam sportowcy-włókniarze!

Wczoraj rozpoczął w Łodzi dwudniowe obrady I Krajowy Zjazd Delegatów Zrzeszenia Sportowego „Wiśniowiec”...

Obrady delegatów Zrzeszenia Sportowego „Wiśniowiec” mają szcze gólnie doniosłe znaczenie dla robotniczej Łodzi...

Do dalszych istotnych spraw, które tymi powziętymi naszym zdaniem, za jąc się obradujący zjazd należy sprawa ścisłego powiązania się ze sportem wiejskim...

Wiele jeszcze problemów stanie niewątpliwie przed zjazdem, ale te wyjątki nam się najistotniejsze. Nad nimi zjazd nie powinien przejść do porządku dziennego...

Owocnych obrad zyczymy wam towarzysze!

Odprawa wiceprezesów kulturalno-oświatowych

Zarząd Łódzki ZMP Władysław KF. i Sportu zawiadamia, że w dniu 26 kwietnia o godz. 17 w sali konferen cyjnej Zarządu Łódzkiego ZMP od będzie się ogólnolódzka odprawa w-cc prezesów kult. - oświatowych kół klubów i Zrzeszeń Sportowych z następującym porządkiem dzien- nym:

- 1) Sprawy 1 - go Maja.
2) Sprawy organizacyjne.
3) Dyskusja.

Zarząd Łódzki ZMP Władysław KF. - Fiz. i Sportu

Mistrzostwa Polski w ciężkiej atletyce

Podnoszenie ciężarów: waga kogucia - Kaczmarczyk (Śląsk) - 217,5 kg, piórkowa - Skowronek (Śląsk) - 200 kg, lekka - Ściężała (Śląsk) - 202,5 kg, średnia - Trutkowski (Kraków) - 260 kg, półciężka - Dajnowiec (Gdańsk) - 287,5 kg, ciężka - Hejduk (Pomorze) - 315 kg.
Zapasy: musza - Sznajder (Poznań), kogucia - Smul (Wrocław), piórkowa - Toboła (Śląsk), lekka - Stróżek (Kraków), półśrednia - Gołas (Śląsk), średnia - Radoń (Kraków), półciężka - Maraszewski (Śląsk), ciężka - Jończyk (Gdańsk).

Zmiany w składzie ekipy kolarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej

WARSZAWA. Na trasie Berlin - Lipsk odbył się wyścig kolarski, w którym uczestniczyli zawodnicy, przewidziani do reprezentowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej w wyścigu Warszawa - Praga...

Większe wygrane 59 LOTERII 6-ty dzień ciągnięcia II kl.

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 18220 w Łodzi. Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 2123 55493. Wygrana 200.000 zł padła na Nr 19786. Wygrane po 100.000 zł padły na Nr 2989 6040 9088 9454 16289 6942 24466 50433 60012 89809 95900. Wygrane po 40.000 zł padły na Nr 5354 3999 26777 36783 43816 18670 54885 68507 80796 88440 4072 86488 101937 106595. Wygrane po 15.000 zł padły na Nr 465 1896 11696 17248 20396 23440 24119 25718 26304 33301 36265 38974 41591 48490 55289 56939 59934 39694 61223 67494 71402 73786 77703 79 285 30015 80286 81390 82244 83831 85172 86596 87980 94471 94658 87897 101696 102882 106726.

Koło Sportowe Centrali Tekstylnej

nie chce pozostać w tyle

Koło Sportowe Nr. 86 Centrali Tekstylnej w odpowiedzi na apel Koła Sportowego Nr. 248 przy Polskich Zakładach Zbożowych zobowiązało się w ramach Czynu I - Majo wego do:

wykonania własnoręcznie 4 boisk do gry w siatkówkę, 2 boisk do gry w koszykówkę i zorganizowania w dniu otwarcia boisk 30. IV. 1930 r. meczów piłki siatkowej i koszykowej z udziałem drużyn innych Kół Sportowych. Zgłoszenia prosimy kierować na adres Koła Sportowego Nr. 86, w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 76.

Najwyższy czas aby Widzew przełamal zia „passe“

Sytuacja reprezentanta drugiej ligi okręgu łódzkiego Widzewa jest jak do tej pory katastrofalna. Na cztery spotkania nie zdobyto ani jednego punktu. Stosunek bramek również nie przynosi łodziakom zaszczytu.

W niedzielę Widzew gości zespół Stali z Sosnowca. Cała Łódź sportowa życzy Widzewowi, aby w meczu tym przełamal zia „passe”. Czy nasze życzenia coś pomogą? — Śmiały wątpić!

Należy przede wszystkim wyszukać trenera, bo zdaje się do tej pory Widzew nie posiada takiego. Następnie ustalić skład zespołu i nie czytać już dalszych eksperymentów, gdyż na nic one się nie przydadzą.

Łodziakom grozi spadek do klasy okręgowej tak jak w roku ubiegłym stało się z PTC Gwardia. A więc do pracy pilkarze Widzewa. W niedzielę trzeba zagrać będzie ambicie i z poświęceniem...

Go się stało z „Kolejarzem“? Na marginesie ostatnich spotkań w bokserskiej klasie B

W zawodach o drużynowe mistrzostwo klasy B w boksie uzyskano następujące wyniki: Związkowiec Tomaszów — Widzew 9:7, Włóknarz Pabianice — Stal 14:2, Kolejarz — Korab 0:16 (walkower), Spójnia — Gwardia 10:6, Włóknarz Tomaszów — Legia Sieradz 8:3. Od pewnego czasu zespół Kolejarz nie stawia się do walki o punkty, a przeciwnik otrzymuje zwycięstwo walkowerem.

Tabela w tej klasie wygląda jak następuje:

Table with 3 columns: Team Name, Wins, Losses, Draws. Includes teams like Włóknarz Pabianice, Związkowiec Tom., Włóknarz Tom., Legia Łódź, Spójnia Kutno, Korab Piotrków, Legia Sieradz, Gwardia Piotrków, Widzew, Kolejarz, Stal.

W sobotę Legia w Łodzi zmierzy się z Związkowcem z Tomaszowa. Favoritem jest zespół miejscowy, jednak nie należy lekceważyć tomaszowian.

W niedzielę w Tomaszowie tamtejszy Włóknarz rozegra zawody z Korabem z Piotrkowa. Sądzimy, że wynik remisowy będzie miernikiem siły i umiejętności obu zespołów.

Spójnia uzyskała dobry wynik z Kolejarzem, ewentualnie znów będzie walkower, gdyż kolejarze nie stawiają się do zawodów.

Włóknarz Pabianice ma zapewnić zwycięstwo w spotkaniu z Widzewem. Stal stoi na straconej pozycji w zawodach z Legią z Sieradza.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36)
Codziennie o godz. 19.15 „Niemy” Leon Kruczkowskiego z udziałem Karłowicz w roli prof. Sonnenbrucha.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 19.15 „Maskarada”

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243)
Dziś o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”.

TEATR „OSA” (Traugutta 1, tel. 272-70)
Dziś o godzinie 19.30 komedia C. Goldoniego „Oberżystka”.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Nawrot 27, tel. 135-74)
Dziś, dnia 19 kwietnia br. o godzinie 9.30 widowisko zamknięte dla szkół pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN”
Dziś, dnia 19 kwietnia br. o godzinie 17.15 widowisko pt. „Złota rybka”.

Kasa czynna codziennie od godziny 10.

KINA

ADRIA - dla młodzieży (Stalina 1) „Mali detektywi” godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31) „Czwarty peryskop” godz. 18, 20

BALTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte Christo” I seria godz. 17, 19, 21

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 16” godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL - dla młodzieży (Legionów 2) „Ostatni Mohikanin” godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178) „Ali-Baba i 40 rozbójników” - godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Dom na pustkowiu” godz. 16, 18, 20, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Maskarada” - godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 18, 20, 20, 30

ROMA (Rzgowska 84) „Córka marynarza” - godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Dusze Czarnych” dla młod. godz. 16

„Awantura na wsi” godz. 18, 20, film dozwolony od lat 14

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Jasna droga” godz. 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Niecierpliwość serca” - godz. 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „Grzesznicy bez winy” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Serenada w Dolinie Słońca” godz. 16, 18, 20

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Słoń i mrówka”, „Mistrz narciarstwa”, „Noc noworoczna”, „Kim zostanie?” „Dzieje jednej obrączki” (kreskówki kolorowe) godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

WŁÓKNARZ (Próchnika 16) „Upiór w Operze” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) - „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Nowy Dom” godz. 18, 20

Co usłyszymy przez radio

Program na środę, 19 kwietnia br. 12.04 Dziennik pol. 13.35 Audycja szkolna dla klas 10-11 „Wielka emigracja”. 14.00 „Warszawa ośrodkiem życia naukowego” - pog. 14.30 (L) Muzyka kameralna, 14.55 Koncert solistów. 15.30 „W rocznicę powstania w ghetcie warszawskim” - aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 Dziennik popol. 16.40 (L) Recital śpiewaczy Lidii Skowron, akomp. K. Bacewicz. 17.00 Koncert z Poznania.

17.45 „Bracia bohaterowie” - pow. dla młod. 18.15 (L) „Zagadki muzyczne” - aud. słown.-muz. w opr. E. Busiakiewicza. 18.40 Wszelchnia Radiowa. 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Koncert. 20.00 Dziennik wieści. 21.00 Koncert Chopinowski. 22.00 Opowieść radiowa o A. Mickiewiczu. 22.45 (L) W dziewiątą rocznicę powstania w ghetcie warszawskim”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Symfonia Czajkowskiego I-sza aud.

S. Dikowski

16)

Koniec „Sago-Maru”

Podczas gdy samice ogonami oczyszczały dno, samce stały na straży. W odległości pięciu metrów w dół rzeki przemykały gołce, bardzo zwinne ryby plamiste, przypominające z kształtu i zabarwienia forele. Czekają aż się skończy składanie ikry, żeby się rzucić do dołków i żerować ją...

Ale nic z tego! Lososie-samce, chociaż ostatnie po podróży, lecz masywniejsze aniżeli gołce, odważnie rzucały się na drapieżców. Odpędzwszy zuchwałców, wracały do samic, popychały je głowami, chwytając za ogon, jak gdyby pragnąc, aby ich towarzyszek jak najprędzej pozbyły się niebezpiecznego ciężaru.

Wreszcie ujrzałem, jak o jakieś pół metra od mych nóg samica, kurcząc się, pomagając sobie silnymi szarpnięciami ogona, wyrzuciła z siebie na oczyszczone dno białoróżowe ziarnka ikry. Samiec podskoczył, oblał je mleczem i obie ryby zaczęły narzucać na ikry piasek i żwir. Wkrótce utworzył się na dnie jeden z tych niewielkich pagórków, które napotykałem, gdy szedłem ku środkowi odnogi.

Mażenstwo, pokreśliwszy się nad pagórkiem i przekonawszy, że ich skarbowi nic nie grozi, wolno popłynęło w górę rzeki. Teraz ruchy ryb były niepewne, apatyczne. Wszystko dla nich

było skończone. Skazane na śmierć, nie wiedziały, jak mają spędzić swe ostatnie chwile; zbliżyły się do cudzych gniazd, kręciły się, odpędzały gołce i, wreszcie, zatrąciły się gdzieś w potężnej masie ryb, płynących od strony morza.

Zachmurzyło się, zaczął dąć wiatr, woda się pomarszczyła. Szczę kając zębami, wylazłem na brzeg i zacząłem rozierać zdrętwiałe rydki. Ogarnęło mnie jakieś przykre uczucie. Wafesać się przez całe życie po obcych morzach, wrócić na starość do rodzinnej rzeki i przewrócić się do góry bruchem nie ujrzawszy potomstwa. Do tego zdolne są tylko takie wółczęgi jak lososie.

W drodze powrotnej zatrzymałem się koło miejsca, gdzie „tańczyły” cztery samce. Zdechłej samicy już nie było widać. Obszukałem wzrokiem dno i z trudem odnalazłem ogon ryby, sterzącej ze żwiru. Jak widać, instynkt, który pomaga lososiom w odnalezieniu najczystszej wody dla złożenia ikry, kazał samcom przykryć padnię piaskiem i kamieniami.

Po pół godzinie wróciłem na kuter. Kołosków rozmawiał z ładem. Sączków oczyścił szmerglem przewód benzynowy. — jak każdego mechanika świeżobiały go ręce na widok kawałka miedzi lub mosiądza.

Bez wszelkiego zainteresowania wysłuchał opowiadania o moich obserwacjach

Prawo natury — powiedział ziewając. — Ryby składają ikry, walczą, zdychają, jak im natura przykazała... Złapałeś chociażby jedną?

d. c. z.